

Wiadomość Tygodnia

ASYŻ: OD 22 LUTEGO WYSTAWIENIE DOCZESNYCH SZCZĄTKÓW ŚW. FRANCISZKA



Od niedzieli do 22 marca, w dolnym kościele bazyliki św. Franciszka w Asyżu, po raz pierwszy w historii pielgrzymi modlą się przed odkrytymi szczątkami Świętego. Uroczyste celebracje i inicjatywy poświęcone są uniwersalnej aktualności przesłania „Biedaczyny z Asyżu” z okazji 800. rocznicy jego śmierci. Brat Giulio Cesareo podkreśla w rozmowie z mediami watykańskimi ogromne zainteresowanie wydarzeniem: przewiduje się 370 000 osób, przy dziennej obecności około 15 000 wiernych.

W czasie naznaczonym niepewnością, napięciami społecznymi i poszukiwaniem sensu, wystawienie doczesnych szczątków św. Franciszka z Asyżu, od 22 lutego do 22 marca, jawi się jako wydarzenie wykraczające poza wymiar czysto dewocyjny. Dla Kościoła katolickiego stanowi moment silnego wezwania duchowego, dla wiernych – okazję do konkretnego spotkania z żywą pamięcią jednego z najbardziej umiłowanych i uniwersalnych świętych. W mieście Asyżu, sercu franciszkanizmu, gdzie przewiduje się 370 000 osób, przy 15–18 000 obecnych każdego dnia, wystawienie szczątków odnawia głęboką więź między historią, wiarą i wspólnotą, na nowo ukazując przesłanie pokoju, braterstwa i prostoty, które wciąż przemawia do współczesnego świata. Jakie jednak znaczenie ma dziś ten dawny gest? I jaką odpowiedź budzi w społeczeństwie coraz bardziej oddalonym

od znaków tradycji religijnej? Rozmawialiśmy o tym z bratem Giulio Cesareo, dyrektorem Biura Komunikacji Sacro Convento w Asyżu.

Jakie jest dziś duchowe i duszpasterskie znaczenie wystawienia szczątków św. Franciszka dla Kościoła katolickiego?

Dziękuję za to pytanie, bo jest darem móc pogłębić ten temat: od zawsze chrześcijanie czcili relikwie, ponieważ święci, a szczególnie męczennicy, to ci, którzy swoim życiem zaświadczyli, że miłość Boga całkowicie ich ogarnęła. Męczennik jest człowiekiem w pełni ogarniętym miłością Boga, a miłość Boga nie jest czymś abstrakcyjnym – dotyka ona ciała. Do tego stopnia, że ci ludzie służyli ubogim, modlili się, pościli, kochali innych i pozwolili się „zużyć” z miłości do Chrystusa. Chrześcijanie od zawsze czcili życie świętych, ponieważ w ich życiu widzieli działanie Ducha Świętego, który napełnił ich ciało tą miłością. I to jest kontekst czci relikwii Franciszka. Jako klucz interpretacyjny wybraliśmy Ewangelię św. Jana, rozdział 12, werset 24, gdzie Jezus, mówiąc o sobie, mówi, że jeżeli ziarno pszenicy, które wpadłszy w ziemię nie obumrze, to pozostaje samo; jeśli zaś obumrze, przynosi plon obfity. Franciszek jest naprawdę tym

ziarnem, które – na wzór Jezusa, świętych, męczenników, a może wszystkich ludzi dobrej woli – oddaje się w codziennym życiu. A kto się oddaje, ten się zużywa – nie ma innej drogi. Ale przynosi owoc!

W jaki sposób może zostać umocnione poczucie przynależności i komunii między wiernymi, zarówno na poziomie lokalnym, jak i powszechnym?

Umacnia się ono w wierze. Nasza wiara nie jest wcześniejszym przekonaniem, lecz relacją z Panem, który jest miłością. Wiara jest nierozdzielna od doświadczenia bycia jedno - zjednoczonym w miłości. W tym sensie czczenie relikwii Franciszka oznacza umocnienie się, otrzymanie łaski utwierdzenia w tej pewności, że ten, kto kocha, wydając siebie i „zużywając się”, w rzeczywistości umacnia więzi jedności, która jest więzią Kościoła i miłości. Im bardziej żyjemy w miłości i darze z siebie, tym bardziej nasze człowieczeństwo staje się naprawdę ludzkie. To, co nas łączy, to nie idee, lecz miłość, którą wnosimy w relacje. Czczenie Franciszka jest okazją, by zobaczyć, jak bardzo miłość przeżywana autentycznie przynosi owoce – skoro od 800 lat wciąż się o nim mówi.

Jaki wpływ ma to wydarzenie na lokalną wspólnotę Asyżu i na pielgrzymowanie do bazyliki?

Z pewnością w tym miesiącu Asyż i okolice żyją tym wydarzeniem. Cała baza noclegowa jest od miesięcy praktycznie wyczerpana: hotele, restauracje – wszystko jest zarezerwowane. Mamy nadzieję, że będzie to okazja łaski, ponieważ nasze społeczeństwo mówi nam: „myśl o sobie, nie dawaj siebie, nie troszcz się o innych, zadbaj najpierw o siebie”. Tymczasem Franciszek mówi coś dokładnie odwrotnego i jego kości to potwierdzają. To kości człowieka, który się wydał, który się zużył: tyle chodził, tyle klęczał, tyle żył w grotach. I mówi nam do serca: nie bój się dawać siebie, bo wtedy przynosisz owoc. To jest naprawdę piękne i bardzo potrzebne nam wszystkim.

Dlaczego postać św. Franciszka nadal przemawia także do młodych i niewierzących poprzez konkretne znaki, takie jak relikwie?

Myślę, że to sam Franciszek przemawia. Relikwie, które do niego należały, są częścią jego materialnej, biologicznej rzeczywistości. Tak jak ja mogę mówić, bo mam ciało i głos – bez ciała nie miałbym głosu – tak ciało jest miejscem relacji. Dlatego

także relikwie świętego są jak „łupina” tego ziarna, którym jest Franciszek, a które wydało owoc; są tą „łupiną”, która mówi o nim. Dlaczego ludzie go szukają? Jestem przekonany, że dlatego, iż Franciszek jest po prostu Ewangelią. W nim widzimy, że Ewangelia przyjęta staje się dobrą nowiną dla świata, dla ludzi, dla wspólnot. I to właśnie przyciąga. Franciszek od początku był nazywany *alter Christus* – nie w sensie „innego Chrystusa”, lecz jako obraz, ikona Chrystusa.

Czy zatem wystawienie jest tylko przejawem pobożności ludowej, czy także aktem kościelnym o silnym znaczeniu teologicznym i kulturowym?

To bardzo piękne pytanie! Dziękuję za nie. Przygotowaliśmy wiele materiałów formacyjnych na stronie

www.sanfrancescovive.org oraz w mediach społecznościowych bazyliki, jak Facebook i Instagram. Chcemy karmić pobożność, czyli naszą miłość, doświadczeniem eklezjalnym, które ma solidne podstawy teologiczne, ale nie jest przez to trudne. Teologia nie powstała po to, by była trudna – powstała, by wyrażać słowami życie, które w nas jest. W tym sensie widzimy w Franciszku „łupinę” ziarna, które wykiełkowało w miłości przekraczającej czas i przestrzeń. To zachęta dla nas wszystkich, by przeżywać codzienne życie w miłości – do tego Franciszek nas zaprasza.

W czasie naznaczonym kryzysami społecznymi i konfliktami, jakie uniwersalne przesłanie może przekazać wiernym Biedaczyna z Asyżu?

Franciszek nie żył w czasie lepszym niż nasz. Były wojny religijne, wielkie konflikty, spory rodzinne, wiele niesprawiedliwości. Nie żył w idealnym momencie historii. A jednak jego przesłanie jest bardzo piękne: jeśli człowiek naprawdę przyjmuje Ewangelię, tworzy wokół siebie inną historię, buduje nowe relacje. Często słyszymy w tle głos: „nic nie możesz zrobić, jesteś sam, jesteś bez znaczenia, światem rządzą potężni, my nic nie możemy”. Słyszymy to nieustannie. A jednak Franciszek pokazuje, że to nieprawda. Bo jeśli ktoś przyjmuje Ewangelię, może nie zmienia całego świata, ale zmienia rzeczywistość wokół siebie. Od 800 lat Franciszek wciąż porusza serca ludzi. I to jest najpiękniejsze przesłanie: nie rozwiążemy wszystkich problemów, ale każdy krok, który podejmujemy, ma znaczenie i przynosi owoc. Twierdzenie, że nic nie możemy zrobić, jest po prostu kłamstwem. Tłumaczenie red. Za: www.vaticannews.va/it

Wiadomości z kraju

ZMARTWYCHWSTAŃCY UROCZYŚCIE OBCHODZILI ROCZNICĘ POWSTANIA

KARD. RYŚ DO ZMARTWYCHWSTAŃCÓW

– Nie ma innego charyzmatu dla zmartwychwstańców, niż pokazywać co to znaczy zmartwychwstanie – mówi kard. Grzegorz Ryś w czasie Mszy św. w kościele Zmartwychwstania Pańskiego w Krakowie w 190. rocznicę powstania Zgromadzenia Zmartwychwstania Pana Naszego Jezusa Chrystusa.

Na początku rektor kościoła pw. Zmartwychwstania Pańskiego ks. Henryk

Rojek CR przypomniał okoliczności założenia zgromadzenia. Powitał kard. Grzegorza Rysia, również w imieniu wspólnot działających w tym miejscu. Rektor zwrócił także uwagę na inną ważną rocznicę: 100-lecie śmierci Czcigodnego Sługi Bożego ks. Pawła Smolikowskiego CR i zaprosił wszystkich na agapę po Mszy św.

W homilii metropolita krakowski w odniesieniu do Ewangelii św. Marka przywołał to samo zdanie z Ewangelii św. Mateusza, przypominając, że „znak

Jonasza” to znak człowieka zmartwychwstałego i stanowi jeden z najbardziej znanych motywów w sztuce. – Najważniejszym „znakiem Jonasza” jest człowiek, który zmartwychwstał i pokazuje sobą życie wieczne – podkreślił. – Nie ma innego charyzmatu dla zmartwychwstańców, niż pokazywać co to znaczy zmartwychwstanie – dodał kard. Grzegorz Ryś.

Metropolita podkreślił, że zmartwychwstać to znaczy wejść w życie wieczne i

zobrazował to przykładem Łazarza, który został tylko wskrzeszony i ponownie umarł. – Być przywróconym do tego życia to nie znaczy zmartwychwstać. Zmartwychwstać to znaczy wejść w życie wieczne – podkreślił i dodał, że znaczy to także życie z Bogiem. Kardynał stwierdził, że przeżył to biblijny Jonasz, który poznał Boga pełnego miłosierdzia. – Jonasz wie, że Bóg jest miłosierdziem. I żeby mógł głosić tę nowinę, która ocali jego wrogów, Jonasz musi umrzeć i zacząć życie od nowa. Znak Jonasza jest znakiem zmartwychwstania – skomentował. – Bóg jest miłosierny, Bóg jest miłością, która nie trzyma się sprawiedliwości, która się nie ogląda na wdzięczność, która jest zawsze pierwsza, która jest konsekwentna, wierna – mówił. – To Wy jesteście znakiem Jonasza – podkreślił. Metropolita krakowski przypominał także zapis św. Łukasza, w którym „znakiem Jonasza” jest nauczanie. – Bóg nam ciągle daje ten „znak Jonasza”, którym jest przepowiadanie, którym jest kerigmat, którym jest Słowo Boga. Ciągłe dostajemy ten znak. Dlaczego? Dlatego, że wiara nie rodzi się z cudów. Wiara się rodzi ze słuchania Słowa – zauważył kardynał i wskazał, że poszukiwanie Boga w cudach nie ma końca. – Wiara rodzi się ze słuchania. Nigdy nam nie braknie słowa. Nigdy – zauważył. – Słowo Boga mamy wciąż pod ręką. Wystarczy sięgnąć na półkę, gdzie stoi Biblia. Sięgając do tej Księgi, wyciągając ją, otwierając z miłością, z czułością, z zainteresowaniem, może całując ją, otwieramy się na działanie Ducha, który rodzi w nas wiarę – wskazał i na zakończenie wyraził nadzieję, że zmartwychwstańcy mają w sobie tę pasję.

Przed błogosławieństwem przedstawicielki wspólnoty podziękowały zmartwychwstańcom za obecność i wsparcie w trudnych momentach. Wspominały czas pandemii oraz pierwszy dzień wojny w Ukrainie, gdy przy parafii schronienie znalazło około 80 kobiet i dzieci.

Kobiety zwróciły również uwagę na figurę Jezusa Zmartwychwstałego i historię zaginionej przed laty aureoli, którą jedna z rodzin ufundowała na nowo, prosząc kardynała o jej poświęcenie. Na zakończenie przekazały dar w postaci paschału jako znaku światła Zmartwychwstałego Chrystusa oraz wyraziły wdzięczność ojcu Henrykowi i całemu zgromadzeniu zmartwychwstańców za ich posługę. *Biuro Prasowe Archidiecezji Krakowskiej/KAI*



190. CR W SULISŁAWICACH

Dnia 16 lutego 2026 roku do Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w Sulisławicach k. Sandomierza przybyli księża i bracia zmartwychwstańcy, by uczcić 190 rocznicę powstania swego zgromadzenia, a także 75 lat pracy w Sulisławicach. Miejsce ich spotkania nie było przypadkowe. Od 1992 roku Matka Boża Bolesna z Sulisławic oficjalnie jest patronką ich Polskiej Prowincji. W czasie tej pielgrzymki bracia dziękowali więc swej Patronce zarówno za opiekę nad zgromadzeniem i jej polską prowincją, jak i za możliwość pełnienia pieczy nad tym sanktuarium, który jest jednym z dwóch, jakie zgromadzenie ma pod swoją opieką. Pielgrzymi najpierw mogli przebywać w ciszy przy oryginale cudownego jej obrazu. Potem mogli wysłuchać referatu ks. dr Macieja Gawlika, który przybliżył nieznane dotąd okoliczności przejęcia kościoła z tym cudownym wizerunkiem przez

zmarłychwstańców z rąk księży diecezjalnych w roku 1951. Mówca roztoczył także przed słuchającymi zasługi, dokonania, ale i trudności, jakie zgromadzenie przechodziło przez wszystkie lata swojej obecności w Sulisławicach. Chwilę później wszyscy wzięli udział we Mszy św. koncelebrowanej, której przewodniczył Ojciec Prowincjał ks. Mariusz Mazur. Tuż po jego homilii, w której mowa była o duchowej walce, w jakiej wszyscy bierzemy udział, wszyscy księża i bracia odnowili z przejęciem swoje śluby zakonne. Na zakończenie Ojciec Prowincjał oficjalnie ogłosił rozpoczęcie roku Czcigodnego Sługi Bożego księdza Pawła Smolikowskiego, który potrwa do 17 lutego 2027 roku. Zmartwychwstańcy mocno liczą, że ten ich współbrat osiągnie – jako pierwszy z nich – chwałę ołtarzy. Podejmowani serdecznie przez Kustosza Sanktuarium ks. Edwarda Żakowicza, na sam koniec zostali zaproszeni do udziału w kolejnej pielgrzymce za rok, także w tym samym miejscu.

Zgromadzoną towarzyszyła modlitwa ks. Kazimierza Wójtowicza, który inaugurując pełnienie swego urzędu prowincjałskiego 1 stycznia 1992 roku modlił się w tym miejscu przed Cudownym Obrazem słowami wciąż aktualnymi: „Matko Boska Sulisławska, weź w swą opiekę naszą wspólnotę zmartwychwstańców, jej trudne zadania we współczesnej Polsce w obliczu narastającego zubożnienia i sekularyzacji, rozciągnij swoją opiekunką pelerynę nad naszymi instytucjami wychowawczymi, parafiami, domami i każdy miejscem pracy – niech każdy zmartwychwstańca odważnie dokłada swoje „trzy grosze” w rozwój Królestwa Twojego Syna; przyjmij nas wszystkich takich, jacy jesteśmy – z naszymi troskami i naszymi nadziejami, z naszymi brakami, niedociągnięciami, ale zawsze entuzjazmem, zapałem i dobrą wolą; Ty, któraś pierwsza uwierzyła, przyjmij naszą pokorną ufność i nasze zawierzenie”.

Opracował. ks. Maciej Gawlik CR

Za: www.zmartwychwstańcy.pl

KAPITUŁA U DOMINIKANÓW ZAKOŃCZONA

W sobotę, 21 lutego 2026 roku, w krakowskim Konwencie Świętej Trójcy uroczystości zakończyły się trwające blisko cztery tygodnie obrady Kapituły Prowincjalnej Polskiej Prowincji Zakonu Kaznodziejów. Finałowy dzień zgromadzenia, będący zwieńczeniem wspólnego rozeznawania przyszłości Prowincji, upłynął pod znakiem prezentacji Akt Kapituły, przedstawienia nowych oficjalistów oraz liturgicznego rozesłania braci do ich wspólnot.

Zatwierdzenie kierunku na lata 2026-2030

Ostatnia sesja plenarna rozpoczęła się o godzinie 11:00. Wówczas wobec wszystkich braci kapitułarzy odbyła się uroczysta prezentacja Akt Kapituły – dokumentu zawierającego owoce

prac komisji oraz definitorium. Ważnym momentem było odczytanie Preambuły, która nakreśla duchowy i teologiczny horyzont misji polskich dominikanów na nadchodzące czterolecie. Po odczytaniu tekstu, przed rozpoczęciem południowej liturgii, Akta zostały oficjalnie podpisane przez uczestników plenum.

Czym są Akta Kapituły? To dokument najwyższej rangi ustawodawczej w Prowincji, obejmujący napomnienia, zarządzenia, deklaracje oraz wnioski dotyczące życia braterskiego, studiów i apostołstwa. Zgodnie z procedurą zostaną one teraz przekazane Mistrzowi Zakonu do zatwierdzenia. Akta zaczną obowiązywać z dniem ich oficjalnej promulgacji przez Prowincjała, co nastąpi po uzyskaniu rzymskiej konfirmacji i będą stanowiły prawo własne Prowincji do czasu kolejnej kapituły w 2030 roku.

Nowe władze Prowincji

W trakcie obrad definitorium powołano braci, którzy w najbliższej kadencji będą pełnić kluczowe funkcje w zarządzie Prowincji, formacji oraz instytucjach naukowych i duszpasterskich.

Do grona oficjalistów weszli:

Wikariusz Wikariatu Ukrainy: Jarosław Krawiec OP.

Rada Prowincji: Łukasz Wiśniewski OP, Paweł Klimczak OP, Tomasz Grabowski OP, Maciej Roszkowski OP, Michał Śliż OP, Jarosław Krawiec OP, Mirosław Sander OP, Lucjan Sobkowicz OP, Jakub Bluj OP, Szymon Popławski OP, Gawęł Włodarczyk OP.

Kuria Prowincjalna: Szymon Popławski OP (socjusz Prowincjała), Gawęł Włodarczyk OP (syndyk Prowincji), Paweł Lasek OP i Damian Duda OP (wicesyndycy), Michał Pac OP i Tomasz Mochoń OP (sekretarze Prowincji), Mateusz Przytułski OP (sekretarz prawny).

Wychowawcy i formacja: Piotr Laskowski OP (promotor powołań), Paweł Kuś OP (magister prenowicjatu), Krzysztof Pałys OP (magister nowicjatu), Dawid Grześkowiak OP (submagister nowicjatu), Cyprian Klahs OP (magister studentatu i junioratu), Rafał Jereczek OP (submagister studentatu i junioratu).

Promotorzy i dyrektorzy: Jakub Bluj OP (Regens studiów), Maciej Roszkowski OP (dyrektor Instytutu Tomistycznego), Dominik Jarczewski OP (promotor formacji stałej), Łukasz Miśko OP (promotor liturgii), Tomasz Gałuszka OP (archiwista Prowincji), Marcin Karwacki OP (promotor fraterni świeckich), Paweł Koniarek OP (promotor fraterni kapłańskich), Jakub Gonciarz OP (promotor mniszek), Michał Szalkowski OP (promotor różańca), Jakub Nesterowicz OP (dyrektor Sekretariatu Misyjnego), Paweł Szyłak OP (promotor duszpasterstw studentów), Arkadiusz Wojtas OP (promotor duszpasterstw młodzieżowych), Marcin Lisak OP (promotor sprawiedliwości i pokoju).

Ochrona i administracja: Dawid Kołodziejczyk OP (koordynator usług cyfrowych), Michał Osek OP (prowincjalny promotor dziedzictwa kulturowego i zabytków), Tomasz Franc OP (delegat ds. ochrony małoletnich osób w duszpasterstwie), Rafał Jereczek OP (prowincjalny duszpasterz do pomocy ofiarom wykorzystania seksualnego, ich rodzinom i wspólnotom kościelnym), Grzegorz Ćwierkiewicz OP (duszpasterz ds. prewencji), Andrzej Kuśmierski OP (kurator oskarżonych i sprawców przestępstw na tle seksualnym), Marcin Słowik OP (inspektor ochrony danych osobowych).

Uroczystej Mszy świętej konwentualnej o godzinie 12:00 przewodniczył i homilię wygłosił Łukasz Wiśniewski OP, Prowincjał

Polskiej Prowincji. Kaznodzieja oparł swoje rozważania na Chrystusowym wezwaniu: „Pójdź za Mną”, które po czterech tygodniach kapitulnego rozeznawania nabrało dla braci konkretnego i egzystencjalnego wymiaru.



Prowincjał wskazał, że dla dominikanina „pierwszą twarzą Kościoła” są jego współbracia. Podkreślił, że choć w trakcie obrad nie zawsze panowała zgoda, to bracia potrafili się wzajemnie słuchać i wspólnie modlić. Szukanie jednomyślności nie zostało zdefiniowane jako ujednolicenie myślenia (unifikacja), lecz jako jedność serc w Bogu – wiara, że każdy brat słucha Ducha Świętego, nawet jeśli jego interpretacja świata jest odmienna. „Podjęliśmy decyzje, które nie wszystkim będą się podobać, ale wobec których będziemy posłuszni” – mówił Łukasz Wiśniewski OP.

W kontekście misji Prowincjał przywołał słowa bpa Artura Ważnego, przypominając, że „misja nie czeka na doskonałość, ale na adekwatność”. Zdefiniował trzy kluczowe przestrzenie kaznodziejstwa: wobec bliskich, którzy mają stać się towarzyszami w wierze; wobec tych na obrzeżach, którzy stracili zmysł rozpoznawania Chrystusa w sakramentach; oraz wobec tych, którzy Go nie znają. Na zakończenie Łukasz Wiśniewski OP wezwał braci, by nie stawiali się „więźniami własnych kalkulacji”, lecz z odwagą i miłością realizowali charyzmat św. Dominika.

Kapituła zakończyła się obrzędem rozestania, po którym bracia kapitularze powrócili do swoich klasztorów, by wprowadzać w życie wspólnie wypracowane kierunki rozwoju Prowincji.

Za: www.info.dominikanie.pl

BRATERSKIE SPOTKANIE W PROWINCJI M.B. ANIELSKIEJ

W niedzielę 22 lutego w kościele pw. Stygmatów św. Franciszka z Asyżu w Krakowie Bronowicach zgromadzili się przedstawiciele klasztorów Prowincji Matki Bożej Anielskiej Zakonu Braci Mniejszych, aby pod przewodnictwem Ministra Prowincjalnego, o. Krzysztofa Bobaka OFM, uczestniczyć w dziękczynnej Eucharystii za czas wizytacji kanoicznej. Na zakończenie liturgii Ojciec Prowincjał poświęcił świece jubileuszowe Roku św. Franciszka, które przedstawiciele klasztorów zabrali do swoich

wspólnot jako znak jedności, modlitwy i wspólnej odpowiedzialności za przeżywany czas łaski. Spotkanie to stało się nie tylko podsumowaniem kilku miesięcy wspólnej drogi, ale również wyrazem jedności i troski o przyszłość wspólnoty prowincjalnej.

Rok Jubileuszowy św. Franciszka

Wprowadzeniem do liturgii był komentarz nawiązujący do ogłoszonego przez Ojca Świętego Leona XIV Roku Jubileuszowego św. Franciszka z Asyżu. Papież przypomniał, że Biedaczyna z Asyżu nieustannie prowadzi Kościół ku źródłom Ewangelii, ucząc prostoty serca,

braterstwa bez granic i radości płynącej z całkowitego zawierzenia Bogu.

Dla Rodziny Franciszkańskiej jest to czas szczególnej łaski – zaproszenie, by na nowo spojrzeć na charyzmat Serafickiego Patriarchy i odnowić w sobie ducha Ewangelii. Eucharystia kończąca wizytację prowincjalną stała się więc także duchowym przygotowaniem do zbliżającej się Kapituły Prowincjalnej, która w maju będzie ważnym momentem rozeznawania i podejmowania decyzji dla całej wspólnoty.

Czas łaski i słuchania Ducha Świętego

W homilii o. Krzysztof Bobak OFM podkreślił wyjątkowy charakter tej celebracji.

Zakończona wizytacja kanoniczna była – jak zaznaczył – czasem łaski: czasem spotkań z braćmi oraz z osobami współpracującymi parafie, dzieła edukacyjne, wspólnoty i grupy modlitewne.

Był to również czas uważnego słuchania, jak Duch Święty działa w konkretnych miejscach – w klasztorach i parafiach, w codziennej wierności braci oraz w zaangażowaniu wiernych świeckich. Wizytacja pozwoliła zobaczyć, jak żyje Ewangelia w realnych wspólnotach, z ich radościami, wyzwaniem i nadziejami.

Symbol światła i odpowiedzialności

Centralnym motywem rozważań stała się symbolika świecy i światła. Świeca – prosta, ale wymowna – nie świeci sama z siebie. Jej płomień jest darem, a jednocześnie zadaniem. Trzeba go podtrzymywać, chronić przed wiatrem i przekazywać dalej.

Ojciec Prowincjał zwrócił uwagę, że świeca jest nie tylko znakiem

wdzięczności, lecz także realizmu. W świecie doświadczającym sekularyzacji i kryzysu zaufania do Kościoła wiarygodność rodzi się z prostoty, przejrzystości i autentycznego braterstwa – zarówno między braćmi, jak i pomiędzy duchownymi i świeckimi. Mała wspólnota, która modli się razem, przebacza sobie nawzajem i troszczy się o ubogich, świeci jasno.



Wdzięczność i wspólna przyszłość

Na zakończenie homilii o. Prowincjał podziękował braciom za świadectwo

wierności oraz wiernym świeckim za współodpowiedzialność za rzeczywistość Kościoła. Poprosił również o modlitwę w swojej intencji, aby jako prowincjał mógł podejmować decyzje służące jedności, duchowi i przyszłości Prowincji.

Po Komunii świętej Minister Prowincjał udał się do ołtarza św. Franciszka z Asyżu, gdzie pobłogosławił świecę jubileuszową. Zostały one przekazane przedstawicielom wspólnot jako znak ognia modlitwy, który ma być rozpalany i podtrzymywany w każdym klasztorze. To również symbol troski o to, by nikt nie pozostał sam ze swoim ciężarem oraz by współpraca z wiernymi świeckimi opierała się na wzajemnym szacunku i odpowiedzialności.

Po Eucharystii zakonnicy udali się na wspólny posiłek do refektarza, a następnie powrócili do swoich wspólnot – niosąc ze sobą światło, które ma być znakiem jedności, braterstwa i nadziei na przyszłość. *Nadesłane przez: wydarzenia.prowincja@ofm.krakow.pl*

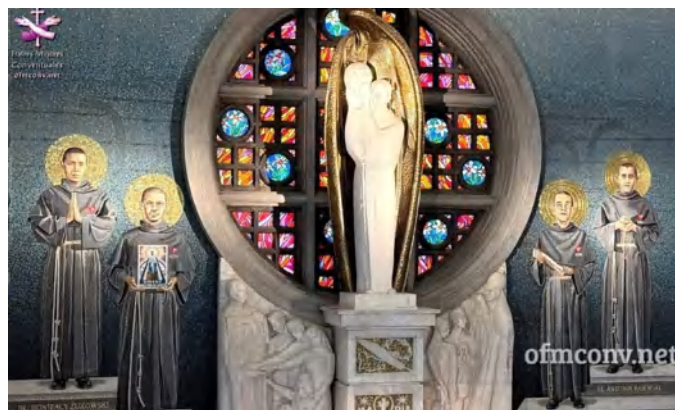
NIEPOKALANÓW: 85. ROCZNICA ARESZTOWANIA ŚW. MAKSYMILIANA

We wtorek 17 lutego 2026 r. obchodzono w Niepokalanowie 85. rocznicę aresztowania przez Niemców św. Maksymiliana Kolbego wraz z jego czterema współpracownikami.

W okolicznościowej Mszy św. w bazylice, sprawowanej o godz. 11 pod przewodnictwem ministra prowincjalnego prowincji Matki Bożej Niepokalanej w Polsce (Warszawa) fr. Piotra Żurkiewicza, wzięło udział – oprócz wiernych z pobliskich miejscowości – wielu zaproszonych gości. Nie zabrakło lokalnych polityków i samorządowców, przedstawicieli gmin związanych z życiem św. Maksymiliana, reprezentantów służb mundurowych oraz zaprzyjaźnionych stowarzyszeń.

W trakcie homilii minister prowincjał zwrócił uwagę na szczególne zaufanie św. Maksymiliana względem niełatwych dróg, jakimi go Bóg prowadził. „Tak” powiedziane Bogu nawet w warunkach wojny i prześladowań jest pewnego rodzaju heroizmem w codzienności, w jakiej przyszło mu żyć. Dobro jest rzeczą trudną i wymagającą, a św. Maksymilian został wypróbowany „jak złoto w tyglu” i nie uległ pokusie, by wybrać to co łatwiejsze, powierzchowne. Również jego współpracownicy „pokazali, że ich wiara i oddanie Bogu nie jest tylko słowną deklaracją, ale jest to najważniejsza rzecz w ich życiu; że są gotowi za wierność Bogu zapłacić najwyższą cenę”.

Pod koniec Mszy św. minister prowincjał poświęcił mozaikę przedstawiającą czterech męczenników z Niepokalanowa: fr. Piusa Bartosika, fr. Antonina Bajewskiego, fr. Bonifacego Żukowskiego oraz fr. Tymoteusza Trojanowskiego, którzy podobnie jak św. Maksymilian stracili życie w niemieckim obozie koncentracyjnym Auschwitz. Dzieło, zaprojektowane przez artystę Wojciecha Łukasiewicza, znajduje się w kaplicy św. Maksymiliana w południowym skrzydle bazyliki.



Ostatnim akordem uroczystości było złożenie kwiatów przed pomnikiem św. Maksymiliana na placu przed bazyliką.

Za: www.ofmconv.net

INICJAŁ JAKO SZTUKA EKSPOZYCJA W OPACTWIE TYNIECKIM

„Twórcy zaczęli powoli powiększać inicjał oraz dodawać do niego przeróżne elementy dekoracyjne”. Tak o

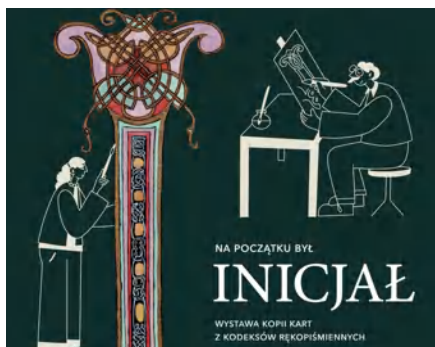
średniowiecznych i renesansowych rękopisach mówi prof. Michał Gronowski OSB, kustosz Muzeum Opactwa w Tyńcu. Słowa te odnoszą się do wystawy „Na początku był inicjał”, prezentowanej w muzeum opactwa tynieckiego.

Ekspozycja ukazuje znaczenie zdobień pierwszych liter w dawnych księgach.

Wystawa poświęcona jest przede wszystkim inicjałowi, czyli pierwszej literze zdania lub akapitu, która początkowo była większa lub wyróżniona kolorem,

porządkując układ strony. „Twórcy zaczęli powoli powiększać inicjał oraz dodawać do niego przeróżne elementy dekoracyjne – roślinne, zoomorficzne czy geometryczne” – wyjaśnia prof. Michał Gronowski OSB. Jak dodaje, z litery mogła powstawać rozbudowana dekoracja malarska, wypełniająca całą kartę i przyciągająca uwagę czytelnika.

Na ekspozycji prezentowane są kopie całych stron wraz z dekoracją malarską, wykonane w skali rzeczywistej. Pozwala to zobaczyć kontekst, w którym pojawia się inicjał, a także rzeczywisty format dawnych kodeksów i kunszt ich twórców.



Prof. Gronowski podkreśla, że na wystawie można odkryć piękno często nieobecne we współczesnych książkach,

których forma różni się od dawnych ksiąg. Zaznacza również, że temat ekspozycji wpisuje się w charakter Tyńca, gdzie od początków monastycyzmu obecny jest wizerunek mnicha piszącego piórem lub kreślącego inicjał.

Prace prezentowane na wystawie wykonali rzemieślnicy oraz uczniowie skupieni wokół pracowni Barbary Bodziony, w której od 18 lat odtwarzane są techniki iluminatorów średniowiecznych. Ekspozycja będzie dostępna dla zwiedzających do końca sierpnia br. Za: www.ekai.pl

ZŁOTO DLA MISJONARZY ŚWIĘTEJ RODZINY NA MISTRZOSTWACH POLSKI WSD W PIŁCE NOŻNEJ HALOWEJ

W sobotę, Pelplin i Starogard Gdański stały się stolicą sportu seminarialnego. Odbyły się tam Mistrzostwa Polski Wyższych Seminariorów Duchownych i Zakonnych w Piłce Nożnej Halowej. Po dniu pełnym sportowych emocji i braterskiej rywalizacji, reprezentacja Misjonarzy Świętej Rodziny wywalczyła tytuł Mistrzów Polski.

Tegoroczny turniej zgromadził 18 drużyn z seminariów diecezjalnych oraz zakonnych z całej Polski. Rywalizacja toczyła się równolegle na dwóch halach sportowych. Naszą wspólnotę reprezentowała ekipa złożona z kleryków z Kazimierza Biskupiego oraz nowicjuszy z Wielkiego Kłincza. Jak się okazało, połączenie doświadczenia z młodzieńczą energią nowicjatu było kluczem do sukcesu. Początek turnieju był dla nas wymagający – w pierwszym meczu ulegliśmy reprezentacji seminarium z Lublina 0:1. Ta przegrana stała się jednak impulsem do jeszcze większej mobilizacji. W kolejnych spotkaniach fazy grupowej nasza drużyna była już niepokonana, pokonując WSD Opole (7:0) oraz WSD Tarnów (5:2).

W fazie pucharowej zawodnicy MSF wykazali się dużą dyscypliną taktyczną: Ćwierćfinał: 3:0 z WSD Łódź-Łagiewniki (Franciszkanie). Półfinał: Zacięty mecz z gospodarzami – Pelplinem,

zakończony wynikiem 2:1. Finał: Zwycięstwo 4:0 nad WSD Kra-ków (Franciszkanie).

Sukces drużynowy dopełniło wyróżnienie indywidualne – nowicjusz Krzysztof Sarniak został wybrany MVP turnieju, zdobywając łącznie 11 bramek.



Zwycięstwo to dedykujemy Świętej Rodzinie, ponieważ turniej był dla nas przede wszystkim czasem budowania relacji między klerykami a nowicjuszami. Wspólna walka na boisku pokazała, że jesteśmy jedną wspólnotą, którą łączy nie tylko pasja do sportu, ale przede wszystkim wspólne powołanie.

MISTRZOSTWA POLSKI DUCHOWIEŃSTWA W SZACHACH SZYBKICH

W dniach 16-17 lutego 2026, tradycyjnie w pallotyńskim Centrum Animacji Misyjnej w Konstancinie-Jeziornie, odbyły się kolejne Mistrzostwa Polski Duchowieństwa w Szachach Szybkich (po raz 21) i Błyskawicznych (po raz 25). W mistrzostwach w szranki stanęło 26 zawodników. Wśród nich był 1 ksiądz prawosławny z diecezji białostocko-gdańskiej oraz 17 księży katolickich z archidiecezji i diecezji w Polsce, a także 2 pallotynów, 1 bazylianin, 1 misjonarz św. Wincentego à Paulo i 1 saletyn. W grze wzięli udział także 1 brat zakonny (pallotyń) oraz 7 kleryków, w tym 2 kleryków z Prawosławnego Seminarium Duchownego w Warszawie oraz klerycy z następujących

rymskokatolickich archidiecezji i diecezji: przemyskiej (2), bielsko-żywieckiej (1), tarnowskiej (1) i toruńskiej (1)



Turniej szachów błyskawicznych rozegrano tzw. systemem szwajcarskim na dystansie 15 rund. Tempo gry wynosiło

3'+2" (dla każdego zawodnika po 3 min. na partię oraz po 2 sek. za każde wykonane posunięcie). Mistrzem Polski duchowieństwa w szachach błyskawicznych został ks. Wojciech Sola z diecezji tarnowskiej (13,5 pkt), 2 miejsce zajął ks. Zbigniew Wądrzyk z archidiecezji gdańskiej (12 pkt.), a 3 miejsce ks. Jan Kojło z prawosławnej diecezji białostocko-gdańskiej (11 pkt.).

W szachach szybkich rozegrano 7 pojedynczych rund tempem 10'+5" (dla każdego zawodnika po 10 min. na partię oraz po 5 sek. za każde wykonane posunięcie). W tej rozgrywce zwycięzcą został kleryk Adam Kopaczewski z diecezji toruńskiej (6 pkt.), 2 miejsce zajął ks. Jan Kojło z prawosławnej diecezji białostocko-gdańskiej (6 pkt.), a 3 miejsce ks. Wojciech Sola z diecezji tarnowskiej (5

pkt.). Drużynowo 1 miejsce zajęła diecezja tarnowska (30 pkt.), 2 miejsce archidiecezja gdańska (29 pkt.), a 3 miejsce zajęli pallotyni (28,5 pkt.).

Mistrzostwa sędziował Józef Flaziński. Rozgrywki zainaugurował mistrz międzynarodowej dr Andrzej Filipowicz, redaktor naczelny miesięcznika „Szachista”. Wizytę złożył także Jerzy Moraś, redaktor

naczelny miesięcznika „Panorama Szachowa”. Mszę świętą z homilią odprawił Krajowy Duszpasterz Sportowców ks. Andrzej Waś SDB, który na gorąco podzielił się wrażeniami z Olimpiady Zimowej w Mediolanie. (...)

Najbliższe mistrzostwa w szachach klasycznych (z tempem 90'+30", czyli dla każdego zawodnika po 90 min. na partię oraz po 30 sek. za każde wykonane

posunięcie) na dystansie 9 rund odbędą się w dniach 6-10 lipca 2026 w Wyższym Seminarium Duchownym w Pelplinie. Będą one miały charakter jubileuszowy, gdyż rozgrywane będą po raz 25. Szczegółowe wyniki rozgrywek oraz informacje potrzebne do zgłoszenia się na kolejne można będzie znaleźć na stronie <http://www.smpd.pl/>. ks. Sławomir Pawłowski SAC

Refleksja Tygodnia

ORĘDZIE OJCA ŚWIĘTEGO LEONA XIV NA WIELKI POST 2026

Słuchać i pościć. Wielki Post jako czas nawrócenia

Drodzy Bracia i Siostry!

Wielki Post to czas, w którym Kościół z matczyną troską zaprasza nas do ponownego umieszczenia w centrum naszego życia misterium Boga, aby nasza wiara odzyskała zapał, a nasze serca nie rozpraszały się codziennymi zmartwieniami i rozproszeniami.

Każdy droga nawrócenia zaczyna się, gdy pozwalamy, aby dotarło do nas Słowo Boże i przyjmujemy je z uległością ducha. Istnieje zatem związek między darem Słowa Bożego, przestrzenią gościnności, jaką mu oferujemy i przemianą, jaką ono dokonuje. Dlatego szlak wielkopostny staje się sposobną okazją, by nadstawić ucha na głos Pana i ponowić decyzję pójścia za Chrystusem, podążając z Nim drogą, która wznosi się do Jerozolimy, gdzie wypełnia się misterium Jego męki, śmierci i zmartwychwstania.

Słuchać

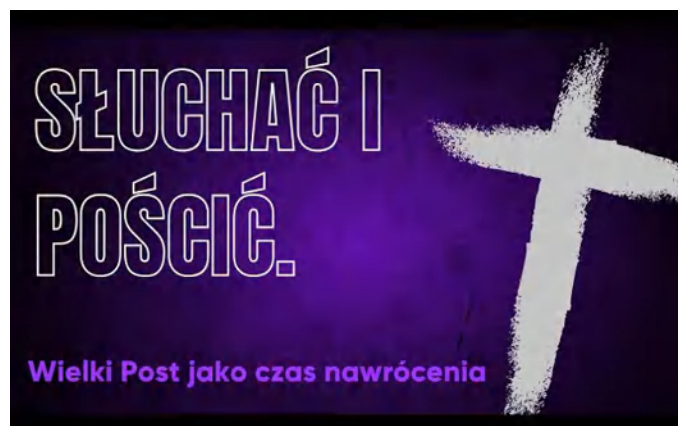
W tym roku chciałbym zwrócić uwagę przede wszystkim na znaczenie dawania przestrzeni Słowu poprzez słuchanie, ponieważ gotowość do słuchania jest pierwszym znakiem, za pomocą którego objawia się pragnienie nawiązania relacji z drugą osobą. Sam Bóg, objawiając się Mojżeszowi w płonącym krzewie, ukazuje, że słuchanie jest cechą charakterystyczną Jego istoty: „Dosić napatrzyłem się na udrękę ludu mego w Egipcie i nasłuchałem się narzekania jego” (Wj 3, 7). Słuchanie wołania uciśnionego jest początkiem historii wyzwolenia, w którą Pan angażuje również Mojżesza, posyłając go, by otworzył drogę zbawienia swoim zniewolonym dzieciom.

Jest to Bóg angażujący, który dziś dociera również do nas z myśłami, sprawiającymi drżenie Jego serca. Dlatego słuchanie Słowa w liturgii wychowuje nas do bardziej prawdziwego słuchania rzeczywistości: pośród wielu głosów, które przewijają się przez nasze życie osobiste i społeczne, Pismo Święte uzdalnia nas do rozpoznania tego wołania, które wznosi się z cierpienia i niesprawiedliwości, aby nie pozostało bez odpowiedzi. Wejście w tę wewnętrzną postawę wrażliwości oznacza pozwolenie Bogu, aby pouczył nas dzisiaj, byśmy słuchali tak jak On, aż po rozpoznanie, że „los ubogich stanowi krzyk, który w historii ludzkości nieustannie domaga się odpowiedzi: od naszego życia, naszych społeczeństw, systemów politycznych i ekonomicznych, a także – co nie mniej ważne – od Kościoła” [1].

Pościć

Jeśli Wielki Post jest czasem słuchania, to post stanowi konkretną praktykę, która przygotowuje do przyjęcia Słowa Bożego.

Wstrzemięźliwość od pokarmu jest bowiem bardzo starożytną i niezastąpioną praktyką ascetyczną na drodze nawrócenia. Właśnie dlatego, że angażuje ciało, uwidacznia to, czego odczuwamy „głód” i co uważamy za niezbędne dla naszego utrzymania. Służy zatem rozeznaniu i uporządkowaniu „żądź”, podtrzymywaniu czujnego głodu i pragnienia sprawiedliwości, wyrывая je z rezygnacji, ucząc, by stało się modlitwą i odpowiedzialnością względem bliźniego.



Św. Augustyn, z subtelnością duchową pozwala dostrzec napięcie między czasem teraźniejszym a przyszłym spełnieniem, które przechodzi przez tę troskę o serce, kiedy zauważa: „W czasie ziemskiego życia udziałem ludzi jest łaknąć i pragnąć sprawiedliwości, natomiast nasycenie nią należy do innego życia. Aniołowie syca się tym chlebem, tym pokarmem. Ludzie zaś odczuwają jego głód, wszyscy są ku niemu zwrócenii w pragnieniu. To właśnie owo zwrócenie w pragnieniu rozszerza duszę i powiększa jej zdolność” [2]. Tak rozumiany post pozwala nam nie tylko zdyscyplinować pragnienie, oczyścić je i uczynić bardziej wolnym, ale także poszerzyć je, aby zwracało się ku Bogu i kierowało się ku czynieniu dobra. Jednakże, aby post zachował swoją ewangeliczną prawdę i uniknął pokusy napawania serca pychą, musi być zawsze przeżywany w wierze i pokorze. Wymaga on pozostania zakorzenionym w komunii z Panem, ponieważ „nie pości naprawdę ten, kto nie potrafi żywić się Słowem Bożym” [3]. Jako znak widzialny naszego wysiłku wewnętrznego do wyzbycia się – z pomocą łaski – grzechu i zła, post musi obejmować również inne formy rezygnacji, mające na celu przyjęcie bardziej skromnego stylu życia, ponieważ „jedynie asceza czyni życie chrześcijańskie silnym i autentycznym” [4].

Chciałbym zatem zaprosić was do bardzo konkretnej i często niedocenianej formy wstrzeźmliwości, a mianowicie powstrzymywania się od słów uderzających i raniących naszych bliźnich. Zaczniemy rozbrajać nasz język, rezygnując z ostrych słów, pochopnych osądów, mówienia źle o nieobecnych, którzy nie mogą się bronić, oraz unikając oszczerstw. Starajmy się natomiast nauczyć się ważyć słowa i pielęgnować uprzejmość: w rodzinie, wśród przyjaciół, w miejscach pracy, w mediach społecznościowych, w debatach politycznych, w środkach przekazu, we wspólnotach chrześcijańskich. Wtedy wiele słów nienawiści ustąpi miejsca słowom nadziei i pokoju.

Razem

Wreszcie, Wielki Post uwypatnia wspólnotowy wymiar słuchania Słowa i praktykowania postu. Pismo Święte również na wiele sposobów podkreśla ten aspekt. Na przykład, gdy w Księdze Nehemiasza opisuje, że lud zgromadził się, aby wysłuchać publicznego czytania Księgi Prawa i, praktykując post, przygotował się do wyznania wiary i uwielbienia, aby odnowić przymierze z Bogiem (por. Ne 9, 1-3).

Podobnie nasze parafie, rodziny, grupy kościelne i wspólnoty zakonne są wezwane do podjęcia w Wielkim Poście wspólnej wędrówki, na której słuchanie Słowa Bożego oraz wołania ubogich i ziemi, stanie się formą wspólnego życia, a post będzie wspierał rzeczywistą pokutę. W tej perspektywie nawrócenie dotyczy nie

tylko sumienia jednostki, ale także stylu relacji, jakości dialogu, zdolności do otwarcia się na pytania płynące z rzeczywistości i do rozpoznawania tego, co naprawdę kieruje pragnieniem, zarówno w naszych wspólnotach kościelnych, jak i w ludzkości spragnionej sprawiedliwości i pojednania.

Najdrożsi, prosimy o taką łaskę Wielkiego Postu, która sprawi, że nasze ucho będzie bardziej uważne na Boga i na tych, którzy są ostatnimi. Prosimy o moc postu, która dotknie również języka, aby zmniejszyła się liczba słów, które ranią, a powiększała się przestrzeń dla głosu drugiego człowieka. Podejmijmy też wysiłek, aby nasze wspólnoty stały się miejscami, w których krzyk cierpiących zostanie wysłuchany, a słuchanie zrodzi drogi wyzwolenia, czyniąc nas bardziej gotowymi i gorliwymi w przyczynianiu się do budowania cywilizacji miłości.

Z serca błogosławię was wszystkich i waszą wielkopostną wędrówkę. Z Watykanu, dnia 5 lutego 2026 r., w dniu wspomnienia św. Agaty, dziewicy i męczennicy.

LEON PP. XIV

[1] Adhort. apost. *Dilexi te* (4 października 2025), 9.

[2] Św. Augustyn, *De utilitate ieiunii tractatus unus*, 1, 1.

[3] Benedykt XVI, *Katecheza* (9 marca 2011), w: „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie 5 (333)/2011, s. 31.

[4] Św. Paweł VI, *Katecheza* (7 lutego 1978).

Za: www.vatican.va

Wiadomości ze świata

SPOTKANIE PAPIEŻA Z OBLATAMI Z OKAZJI 200.LECIA KONSTYTUCJI I REGUŁ



„Posłuszeństwo natchnieniom Ducha Świętego i wrażliwość na potrzeby miłości bliźniego są źródłami rodzenia owoców i zaczynem wzrostu każdej

fundacji – wskazał Leon XIV w przemówieniu do przełożonych generalnych Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej oraz Sióstr Matki Apostołów.

Spotkali się oni z Papieżem przy okazji obchodów jubileuszy ich instytutów zakonnych

Misjonarze Oblaci Maryi Niepokalanej obchodzą 200. rocznicę zatwierdzenia ich reguł i konstytucji, a Siostry Matki Apostołów – 150. rocznicę powstania zgromadzenia. Pozdrawiając zgromadzonych Ojciec Święty podkreślił to, co oba instytuty zakonne łączy – ich misjonarskie powołanie.

PEŁNY TEKST PRZEMÓWIENIA LEONA XIV

W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.
Pokój niech będzie z Wami.
Dzień dobry, witam Was wszystkich!

Z wielką radością witam obecnych tu przełożonych generalnych, a także was wszystkich tu zgromadzonych. Cieszę się, że mogę spotkać się z wami przy okazji dwóch ważnych rocznic dla waszych zgromadzeń: 200. rocznicy papieskiego zatwierdzenia Reguł i Konstytucji Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej oraz 150. rocznicy założenia Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Apostołów.

Chociaż wasze historie są różne, wasze instytuty zakonne mają wiele wspólnego: okres powstania, kraj pochodzenia, a przede wszystkim powołanie misyjne.

„Posłał mnie, abym głosił Ewangelię ubogim” (por. Łk 6, 1; Łk 4, 18) – takie zawołanie wybrał św. Eugeniusz de Mazenod dla misjonarzy, których odważnie założył w czasie, gdy Europa była wstrząśnięta złoconymi i dramatycznymi wydarzeniami, które zwiększyły pilną potrzebę głoszenia Ewangelii najbardziej potrzebującym. Stanowczo przemawiał i występował w obronie godności ubogich, robotników i chłopów, którzy byli wykorzystywani jako zwykłe źródło siły roboczej, z pominięciem ich najgłębszych ludzkich potrzeb. Równie silna i uderzająca była śmiałość, z jaką, nawet jako biskup Marsylii, nie wahał się odpowiedzieć na prośbę o pomoc swojego brata w biskupstwie, arcybiskupa Bourgeta z Montrealu. Wysłał zakonników najpierw do Kanady,

a następnie do Europy, Afryki i Azji. Ta hojność została w rzeczywistości wynagrodzona imponującym rozkwitem powołań misyjnych, co świadczy o tym, że posłuszeństwo natchnieniu Ducha Świętego i zwracanie uwagi na wymagania miłości są źródłem owocności i zaczynem wzrostu dla każdej fundacji.

Także dzisiaj, kiedy liczyacie ponad trzy tysiące zakonników w siedemdziesięciu krajach, nadal pełnicie swoją posługę z tą samą preferencyjną otwartością na najbardziej potrzebujących, wzbogaceni cennym darem poszerzonej charyzmatycznej rodziny i rosnącą wielokulturowością. Przyjmijcie tę żywotność jako dar i znak, który skłania was do zachowania i odnowienia ducha waszych początków. Jak wskazał wam przed kilkoma laty papież Franciszek, Kościołowi, który Założyciel nauczył was kochać jak matkę, ofiarujecie swój misyjny zapal i swoje życie, uczestnicząc w jego exodusie na peryferie umiłowanego przez Boga świata i żyjąc charyzmatem, który prowadzi was ku najdalszym, najuboższym, tym, do których nikt nie dociera (Przemówienie do uczestników Kapituły Generalnej Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej, 3 października 2022 r.). A wszystko to czynicie pod opieką Maryi i za Jej matczynym wstawianiem.

W tym względzie odwagi dodaje nam obecność sióstr ze zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Apostołów, których motto inspirowane jest słowami św. Łukasza z Dziejów Apostolskich: „Z Maryją, Matką Jezusa” (1, 14).

Te słowa odnoszą się do obecności Najświętszej Maryi Panny wśród Apostołów, w Wieczerniku i w pierwszej wspólnocie chrześcijańskiej. Ojciec Augustyn Plaque powierzył wam te słowa półtora wieku temu, kiedy założył wasze zgromadzenie, aby zapewnić niezbędną obecność kobiet w pracy Towarzystwa Misji Afrykańskich. Wiele kobiet z Francji i innych krajów odpowiedziało na jego

zaproszenie, aby pozostać z Maryją, aby podobnie jak ona być świadkami Chrystusa wśród apostołów i w świecie. Wiele z nich z powodu tego „tak” oddało życie, czy to ze względu na trudy pracy misyjnej, narażenie na choroby, a w niedawnej przeszłości także poprzez męczeństwo. Nawet teraz działacie w trudnych sytuacjach, gdzie służycie wszystkim z wiarą i szacunkiem. Zachęcam Was, drogie siostry, do kontynuowania tej misji, gdziekolwiek posługujecie, stając się coraz bardziej autentycznymi świadkami braterstwa i pokoju (por. św. Jan Paweł II, Homilia podczas Mszy św. w święto Ofiarowania Pańskiego, 2 lutego 2002 r., 4).

Na zakończenie chciałbym przypomnieć ostatni aspekt charyzmatu, który spina klamrą inspirację Waszych założycieli: jest nim duch rodziny. W tym względzie obaj zalecali swoim duchowym synom i córkom, aby w swoich wspólnotach pielęgnować szczerego i wspaniałomyślnego ducha rodzinny. Dla osób konsekrowanych, jak również dla prawdziwie zaangażowanych wiernych świeckich, ten duch rodzi się przede wszystkim ze spotkania z Bogiem, z Eucharystii, z modlitwy, z adoracji, ze słuchania słowa Bożego i sprawowania sakramentów. Ten duch bierze swoje źródło z ołtarza i tabernakulum, duch ten wzrasta w waszych sercach, wzrasta w sercach wypełniając je uczuciami dzielenia i miłości, troski i cierplivej bliskości, które zawsze muszą nas wyróżniać i sprawiają, że jesteśmy odbiciem miłości Boga w świecie.

Drodzy przyjaciele, dziękuję wam za wszelkie dobro, jakie czynicie. Zapewniam was o mojej modlitewnej pamięci i z serca wam i waszym zgromadzeniom udzielam apostołskiego błogosławieństwa.

Módlmy się wspólnie...

Ojcze nasz...

Tłumaczenie: Roman Tyczyński OMI

Za: www.oblaci.pl

PAPIEŻ DO SALEZJANÓW: SŁUŻYCIE TAM, GDZIE JEZUS CHCE BYĆ OBECNY

Kontynuujecie tak ważną posługę w wielu częściach świata, również tam, gdzie jest wojna, gdzie jest konflikt, gdzie jest ubóstwo – tam, gdzie Jezus chce być obecny – powiedział Ojciec Święty do salezjanów podczas wizyty w parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Rzymie. Dodał, że jako chłopak, gdy rozeznawał swoje powołanie odwiedził wspólnotę salezjańską.

POZDROWIENIE PAPIEŻA

Dziękuję za to piękne powitanie i za całą miłość oraz wierność,

które wyraził Ksiądz w tych słowach. Chciałbym rozpocząć to pozdrowienie słowami, które widzę tutaj zapisane na pulpicie, na ambonie Słowa Bożego.

Zdanie z rozdziału 20 Ewangelii św. Jana mówi: „Jezus w obecności swoich uczniów uczynił jeszcze wiele innych znaków, które nie zostały zapisane w tej księdze; te zaś zapisano, abyście wierzyli, że Jezus jest Mesjaszem, Synem Bożym, i abyście wierząc, mieli życie w Jego imię”. Wśród wielu znaków, które nie zostały zapisane, jest życie konsekrowane i szczerze chcę wam powiedzieć: jest nim także wspólnota salezjańska.

Wy jesteście częścią, jesteście wyrazem jednego z tych znaków niezapisanych w księdze, ale zapisanych w sercu Jezusa: również dzisiaj kontynuujecie to tak ważne dzieło w wielu częściach

świata, także tam, gdzie jest wojna, gdzie jest konflikt, gdzie jest ubóstwo, gdzie Jezus pragnie być obecny.

Czyni to poprzez waszą wspólnotę i waszą posługę, także tutaj w Rzymie, także tutaj w tej parafii, także tutaj przy domu generalnym waszego Zgromadzenia.

Już opowiadałem, kiedy odwiedziłem parafię w Castel Gandolfo, tamtej wspólnoty – powiem to również tutaj... tym razem publicznie, bo to jest nagrywane (śmiech): jako młody człowiek, zanim wstąpiłem do augustianów, odwiedziłem także wspólnotę salezjańską. Zajęliście drugie miejsce, przykro mi! (śmiech) Ale może coś jednak pozostało w moim sercu, także z tej jedności z wami ze wspólnotą salezjańską. Bo rzeczywiście odwiedziłem więcej wspólnot salezjańskich niż augustiańskich w tych pierwszych dziesięciu miesiącach pontyfikatu. A więc jestem wam naprawdę bliski.

Opatrzność Boża, która zawsze nam towarzyszy, pomaga mi rozpoznać te wielkie dary, które otrzymaliście w waszym charyzmacie: tę służbę młodym, tę miłość do duszpasterstwa formacyjnego, która ma tak wiele form wyrazu, a które realizujecie w licznych krajach świata. Nie zapominam tutaj, że przewodniczący Administracji Dóbr Stolicy Apostolskiej (APSA) jest salezjaninem, towarzysząc nam także w sprawach materialnych, można tak powiedzieć. To naprawdę wielka rzecz móc wspólnie celebrować naszą wiarę i odczuwać w sercu tę bliskość wobec najmniejszych w Królestwie, wobec tych wspólnot obecnych tutaj w Rzymie, tutaj w rejonie Termini, gdzie wy służycie naprawdę z wielką ofiarnością młodym, nie tylko Włochom, ale także

cudzoziemcom, tworząc dla nich możliwości rozwoju, jak na przykład naukę języka włoskiego – powiedziałem wcześniej nauczycielowi, że sam także zapisałbym się do jego klasy włoskiego, bo to zawsze może pomóc!



Żyćcie tym duchem miłości Jezusa, idąc za świadectwem księdza Bosko. Najlepsze życzenia dla was, dziękuję za waszą posługę. Idźmy razem, zjednoczeni w Kościele, zjednoczeni w Najświętszym Sercu Jezusa. Dziękuję!

Udzielmy błogosławieństwa, a potem módlmy się razem. „Ojciec nasz, ...”. *Tłumaczenie red.* Za: www.vatican.va

SŁOWO PAPIEŻA DO KAPITUŁY LEGIONISTÓW CHRYSYTA

Władza w życiu zakonnym nie jest rozumiana jako panowanie, lecz jako duchowa i braterska służba tym, którzy dzielą to samo powołanie. Należy nauczyć się zdejmować sandały wobec świętej ziemi drugiego – mówił Leon XIV do uczestników Kapituły Generalnej Legionistów Chrystusa, których 19 lutego przyjął na audiencji. Nie jesteście właścicielami charyzmatu, lecz jego stróżami i sługami – dodał Papież.

Ojciec Święty przyjął uczestników Kapituły Generalnej Legionistów Chrystusa podczas trwania jej finalnej fazy. Powiedział, iż jest to czas rozeznawania i słuchania Ducha Świętego, udzielającego daru charyzmatów. „Każdy instytut i każdy z jego członków są wezwani, aby wcielać go osobiście i wspólnotowo, w nieustannym procesie pogłębiania własnej tożsamości, która określa ich miejsce i misję w Kościele oraz w społeczeństwie” – wskazał Papież, odnosząc się do charyzmatu Legionistów Chrystusa.

TEKST PRZEMÓWIENIA PAPIEŻA

W imię Ojca i Syna,
i Ducha Świętego.
Pokój z wami.

Eminencjo, Ekscelencjo, drodzy Bracia, Z radością przyjmuję was w końcowej fazie waszej Kapituły Generalnej. Jak w życiu każdego instytutu zakonnego, jest to czas łaski, ponieważ stanowi uprzywilejowany moment wspólnotowego rozeznania i słuchania Ducha Świętego, który nadal prowadzi waszą historię i podtrzymuje misję powierzoną waszemu zgromadzeniu, w wierności charyzmatowi otrzymanemu jako dar Boga dla całego Kościoła.



Jest to ponadto okazja dla was, aby uznać się za spadkobierców charyzmatu, który poprzez różne drogi i wyrazy historyczne – niekiedy bolesne i niepozbowione kryzysów – dał początek zgromadzeniu Legionistów Chrystusa, zjednoczonemu jednym duchowym korzeniem i wspólną pasją apostolską. Ta wspólna pamięć nie patrzy jedynie w przeszłość, ale pobudza także do nieustannej odnowy w teraźniejszości, przez wierność Ewangelii.

Charyzmat jest darem Ducha Świętego. Każdy instytut i każdy z jego członków są wezwani, aby wcielać go osobiście i we wspólnoty, w nieustannym procesie pogłębiania własnej tożsamości, który sytuuje ich i określa w Kościele oraz w społeczeństwie. Ta droga stanowi z kolei cenny wkład dla całego Kościoła, a w sposób szczególny dla duchowej rodziny *Regnum Christi*.

Różnorodność form, stylów i akcentów w przeżywaniu otrzymanego charyzmatu nie osłabia jedności, lecz ją ubogaca, jak w „wielościannie, który odzwierciedla zbieżność wszystkich częściowych rzeczywistości, zachowujących w nim swoją oryginalność” (Adhortacja apostolska *Evangelii gaudium*, 236). Z tego powodu nie należy obawiać się różnorodności, lecz ją przyjmować i rozeznawać, pozwalając jej się wyrażać, aby z większą przejrzystością i wiernością odpowiadać na Boże powołanie. Jak w rodzinie każdy członek posiada własną tożsamość i misję, tak również pośród was wielość darów ukazuje płodność Ducha i umacnia wspólną misję.

Jak zostało przypomniane, charyzmat jest darem Ducha Świętego; to On rozdziela swoje dary (por. 1 Kor 12, 11) i czyni to dla odnowy i budowania Kościoła. Jak mówi św. Paweł: „każdemu zaś dany jest przejaw Ducha dla wspólnego dobra” (1 Kor 12, 7). Dlatego

charyzmat należy przyjmować z wdzięcznością i pociechą (por. Konstytucja dogmatyczna *Lumen gentium*, 12). Pamiętajcie zatem, że nie jesteście właścicielami charyzmatu, lecz jego stróżami i sługami. Jesteście wezwani, aby ofiarować swoje życie, aby ten dar nadal był płodny w Kościele i w świecie. Dlatego ta Kapituła wzywa was, abyście nadal pytali siebie, jak żyć dzisiaj — z twórczą wiernością — intuicją charyzmatyczną, która dała początek waszej rodzinie zakonnej.

Kapituła generalna jest również momentem, aby ocenić przebytą drogę i rozeznawać, z pomocą Ducha Świętego wyzwania, które należy podjąć. Dlatego rozważyliście sprawowanie rządów i władzy w instytucie jako jeden z tematów centralnych. Władza w życiu zakonnym nie jest pojmowana jako panowanie, lecz jako duchowa i braterska służba wobec tych, którzy dzielą to samo powołanie. Jej sprawowanie powinno przejawiać się w „sztuce towarzyszenia”, aby wszyscy nauczyli się zawsze zdejmować sandały wobec świętej ziemi drugiego (por. *Wj* 3, 5). Musimy nadać naszej drodze zdrowy rytm bliskości ze spojrzeniem okazującym szacunek i pełnym współczuciem, ale który jednocześnie leczy, wyzwala i zachęca do dojrzewania w życiu chrześcijańskim” (Adhortacja apostołska *Evangelii gaudium*, 169). Władza w życiu zakonnym służy także ożywianiu życia wspólnego, koncentrując je na Chrystusie i ukierunkowując ku pełni życia w Nim, unikając wszelkiej formy kontroli, która nie szanuje godności i wolności osób.

Do podstawowych zadań władzy zakonnej należy również wspieranie wierności charyzmatowi. Dlatego konieczne jest umacnianie stylu rządzenia charakteryzującego się wzajemnym słuchaniem, współodpowiedzialnością, przejrzystością, braterską bliskością i wspólnotowym rozeznaniem. Dobre rządy, zamiast skupiać wszystko na sobie, promują zasadę pomocniczości i odpowiedzialne uczestnictwo wszystkich członków wspólnoty.

Życie konsekrowane, wezwane do bycia ekspertem w komunii, tworzy przestrzeń, w których Ewangelia przekłada się na konkretne braterstwo. W tych dniach z pewnością przeżyliście konkretne doświadczenie komunii między braćmi pochodzącymi z różnych kultur i rzeczywistości, z różnych pokoleń, a także między tymi, którzy pełnią odpowiedzialne funkcje władzy, i tymi, którzy na co dzień służą we wspólnotach i misjach.

Wasza misja polega na dawaniu tego wiążącego świadectwa wzajemnego słuchania i wspólnego poszukiwania woli Bożej, zarówno w waszych wspólnotach, jak i wobec tych, których spotykacie na drodze, pełniąc waszą misję.

„Jedność misyjna oczywiście nie powinna być rozumiana jako jednolitość” (Orędzie na 100. Światowy Dzień Misyjny, 8 stycznia 2026). Nie chodzi o usuwanie różnic, lecz o zdolność harmonizowania różnorodności dla dobra wszystkich, przyjmując rozbieżności jako bogactwo i

rozeznając wspólnie drogi, które Pan nam ukazuje.

Proces ten wymaga pokory, aby słuchać, wolności wewnętrznej, aby wyrażać się szczerze oraz otwartości, aby przyjąć wspólne rozeznanie. Jest to wymóg właściwy każdemu powołaniu przeżywanemu we wspólnocie.

Kościół przeżywa dziś intensywne wezwanie do synodalności, czyli do wspólnego kroczenia, słuchania i rozeznawania. Kapituła generalna jest ze swej natury ćwiczeniem synodalnym, w którym wszyscy są wezwani, aby wnieść własne doświadczenie i wrażliwość, by wspólnie budować przyszłość instytutu.

Droży Bracia, zachęcam was, abyście nadal żyli w postawie modlitwy, pokory i wolności wewnętrznej. Nie kierujcie się interesami partykularnymi ani regionalnymi, ani nie szukajcie jedynie rozwiązań organizacyjnych, lecz przede wszystkim woli Bożej dla waszej rodziny zakonnej i dla misji, którą Kościół wam powierzył. Niech ta Kapituła otworzy was na czas nadziei. Pan nadal powołuje i posyła, uzdrawia i oczyszcza; dlatego waszym zadaniem jest rozeznanie, jak odpowiedzieć z wiernością na teraźniejszość, którą Bóg składa w wasze ręce.

Powierzając ten nowy etap waszego zgromadzenia macierzyńskiej opiece Najświętszej Maryi Panny z Guadalupe, z serca udzielam wam Błogosławieństwa Apostolskiego. Dziękuję.

Tłumaczenie red. Za: www.vatican.va

BP ERIK VARDEN OCSO NA REKOLEKCJACH DLA PAPIEŻA O WALCE DUCHOWEJ I POKOJU

Bp Erik Varden, trapista, rozpoczął głoszenie rekolekcji wielkopostnych dla Papieża i przełożonych Kurii Rzymskiej. Jest on biskupem Trondheim w Norwegii i przewodniczącym Episkopatu Krajów Nordyckich. W przeszłości był opatem trapistów w Anglii. Jest konwertytą z luteranizmu. Publikujemy skrót jego pierwszego rozważania.

Wielki Post konfrontuje nas z tym, co istotne. Prowadzi nas — materialnie i symbolicznie — w przestrzeń ogołoconą z nadmiaru. I tak rzeczy, które łatwo nas rozpraszają, nawet te same w sobie dobre, zostają na pewien czas odsunięte. Podejmujemy wstrzemięźliwość zmysłów. Wierność przykładowi i przykazaniom Chrystusa jest znakiem rozpoznawczym chrześcijańskiej szczerości. Zakres pokoju, który w sobie nosimy — tego szczególnego pokoju „którego świat dać nie może” — wskazuje na trwałą obecność Jezusa w nas. Musimy na to nalegać zwłaszcza teraz, gdy Ewangelia bywa wykorzystywana jako broń w wojnach kulturowych.

Instrumentalne używanie języka i znaków chrześcijańskich powinno być kwestionowane nie tylko z oburzeniem, lecz także

powinno być nauczanie o prawdziwej walce duchowej. Chrześcijański pokój nie jest bowiem obietnicą łatwego życia; jest warunkiem przemienionego społeczeństwa. Warto dziś ukazać radykalizm chrześcijańskiego „pokoju”, przypominając sobie i innym prawdę zawartą w słowach, które powiedział Jan Klimak: „Nie ma większej przeszkody dla obecności Ducha w nas niż gniew”.



Kościół przenika nasz wielkopostny program pokojem. Nie umniejsza przy tym wezwania do walki z wadami i szkodliwymi namiętnościami — jego język to „tak, tak”, „nie, nie”, a nie „czasem tak”, „czasem inaczej”.

Zamiast tego daje nam, gdy rozpoczynamy wielkopostną walkę, spokojną melodię jako dźwiękową oprawę tego czasu: śpiew o wielkim pięknie, który od ponad tysiąca lat rozbrzmiewa w Kościele w Pierwszą Niedzielę Wielkiego Postu, wprowadzając opis kuszenia Chrystusa na pustyni.

Ów śpiew podejmuje tekst Psalmu 90 — „*Qui habitat*” (*Kto przebywa w pieczy najwyższego – przyp. red.*). To dzieło melodyjnej egzegezy zasługuje na uwagę. Nie jest jedynie reliktem dawnej estetyki. Niesie żywe przesłanie.

Bernard z Clairvaux był uważny na to przesłanie. W Wielkim Poście 1139 roku wygłosił cykl 17 kazań o „*Qui habitat*”, rozważając, co znaczy żyć łaską, gdy walczymy ze złem, pomnażamy dobro, strzeżemy prawdy i podążamy drogą wyjścia z niewoli ku ziemi obietnicy, nie zbaczając ani w prawo, ani w lewo, zachowując pokój i świadomość, że pod tym, co czasem wydaje się chodzeniem po linie, „są odwieczne ramiona”. Wzywa nas do bycia uczniem pełnym miłości i jasnego myślenia.

Za: www.vaticannews.va

KOŚCIÓŁ BĘDZIE MIAŁ DWÓCH BŁOGOSŁAWIONYCH ZAKONNIKÓW

„W sobotę 21 lutego Ojciec Święty Leon XIV przyjął na audiencji Jego Eminencję Kardynała Marcello Semeraro, prefekta Dykasterii Spraw Kanonizacyjnych Podczas audiencji upoważnił tę dykasterię do ogłoszenia pięciu dekretów: jednego o potwierdzeniu kultu (beatyfikacja równoważna), jednego o cudzie (do beatyfikacji) oraz trzech o heroiczności cnót – poinformowało Biuro Prasowe Stolicy Apostolskiej.

Dekret o heroiczności cnót i potwierdzeniu kultu od niepamiętnych czasów (beatyfikacja równoważna) dotyczy Sługi Bożego Gabriela Marii (w życiu świeckim Gilberta Nicolasa), kapłana zakonnego Zakonu Braci Mniejszych Obserwantów i współzałożyciela Zakonu Najświętszego Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny, urodzonego około 1460 roku w pobliżu Riom (Francja) i zmarłego 27 sierpnia 1532 roku w Rodez (Francja).

Gilbert Nicolas urodził się około 1460 roku we Francji, w pobliżu Riom w ówczesnej Owernii, w rodzinie notabli wiejskich. Najmłodszy z trójki dzieci, otrzymał solidne wykształcenie. Bardzo wcześnie wykazał się silną wiarą i pobożnością. Umiłował sobie szczególnie nabożeństwo do Najświętszej Maryi Panny. W jego młodości wszystko wskazywało na to, że otwiera się przed nim droga do chrześcijańskiego małżeństwa. Jednak pewnego razu usłyszał kazanie o Niepokalanym Poczęciu, które poruszyło go do głębi, tak, że doprowadziło go do wyrzeczenia się wszelkiej ludzkiej miłości i oddania się całkowicie Bogu w Zakonie Braci Mniejszych (Zakon Franciszkanów od Ścisłej Obserwacji). Został przyjęty w klasztorze Notre-Dame de Lafond, niedaleko La Rochelle, odbył tam nowicjat. Złożył profesję zakonną około 1480 roku, następnie kontynuował studia teologiczne w swoim Zakonie, niewątpliwie w Tours lub Amboise. Poznał tam nie tylko naukę teologiczną św. Bonawentury, lecz także nauczył się greki i języka hebrajskiego, co było oznaką pewnej nowoczesności w

tamtym czasie. Niedługo potem przyjął święcenia kapłańskie. Przez około dwadzieścia lat nauczał teologii moralnej młodych braci w swoim Zakonie.



Około 1490 roku Gilbert Nicolas został duchowym przewodnikiem i spowiednikiem Joanny de Valois, odrzuconej żony króla Ludwika XII. Ona to, stając się księżną Berry, osiedlając się w Bourges, otoczyła się kilkoma najbliższymi doradcami, którzy pomagali jej w zarządzaniu otrzymanym księstwem. Brat Gilbert Nicolas został jednym z tych najbliższych doradców. To on osobiście i z największą delikatnością przekazał Joannie wyrok trybunału unieważniający jej małżeństwo z królem.

W 1498 roku, został mianowany gwardianem klasztoru w Amboise.

W roku 1499 ojciec Gilbert Nicolas usłyszał od księżnej Joanny de Valois jej skrywane od dzieciństwa pragnienie i obietnicę, że założy zakon pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny. W obliczu poważnych motywacji tej nowej fundacji o. Gilbert Nicolas zaangażował się w nią bez wahania. Zorganizował rekrutację i szkolenie pierwszych sióstr, zajął się zredagowaniem reguły nowego

Zakonu i sam osobiście udał się do papieża z prośbą o jej zatwierdzenie.

W 1502 roku został wybrany wikariuszem prowincjalnym Akwitanii. Pomimo swoich ważnych zadań pomagał księżnej w jej pracy jako fundator i spisał jej ostatnie życzenia. Zmarła Joanna w dniu 4 lutego 1505 roku, powierzyła mu kierownictwo i przyszłość swojego Zakonu. Aż do swojej śmierci franciszkanin wiernie wypełniał tę misję, sprawiając, że nowy Zakon rozwijał się znakomicie poprzez zakładanie nowych fundacji. O. Gilbert zapewnił mu grunt teologiczny i stabilność prawną.

O. Gilbert obejmował kolejno ważne funkcje w swoim Zakonie, był kilkakrotnie wikariuszem prowincjalnym, gwardianem, wikariuszem generalnym, wizytatorem, definitorem generalnym, ministrem prowincjalnym, komisarzem Zakonu Obserwantów. Bardzo często podróżował po wszystkich prowincjach podlegających jego władzy, odwiedzając klasztory braci i siostr Anuncjatek, nadal broniąc interesów swoich Zakonów. W ciągu tych lat pracował na rzecz promowania porządku pokoju – ruchu pobożności maryjnej oferowanego każdemu, kto pragnie być rozjemcą w swoim stanie życia. Aby zwiększyć wpływ tego dzieła, franciszkanin nie wahał się tworzyć bractw i publikować dla przyszłych członków małych traktatów na temat pobożności maryjnej. Istotny wydaje się jego wkład w historię Zakonu franciszkańskiego, w szczególności jego obrona gałęzi franciszkańskiej Obserwantów i inicjatywy, jakie podejmował na polu życia duchowego. W ten sposób dla swoich braci w zakonie opublikował komentarz do reguły św. Franciszka.

Rola, jaką odegrał Gabriel-Maria w wielkim konflikcie, który nękał wówczas Zakon franciszkański, wydaje się wielce znacząca. Wykorzystał on zarówno swoją wiedzę teologiczną i kanoniczną, jak i prawdziwy zmysł debaty i kompromisu.

Od 1529 roku podupadł na zdrowiu. Spisał swój testament duchowy dla Anuncjatek. W 1530 roku udał się do nowego klasztoru sióstr w Louvain, owocem jego wiary było cudowne uzdrowienie nowicjuszek, której też przepowiedział, że

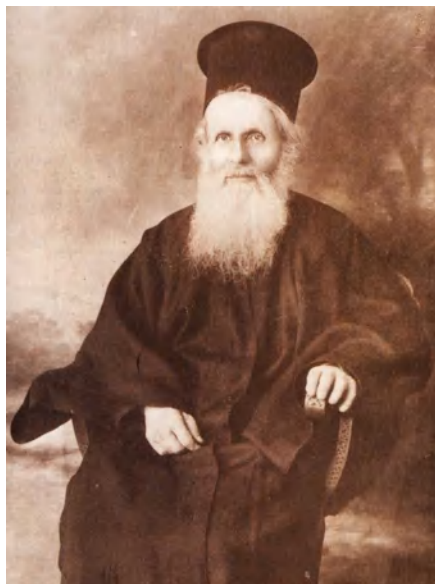
pewnego dnia zostanie ona przełożoną, co rzeczywiście nastąpiło w roku 1544. Stan zdrowia ciągle się pogarszał, ale mimo tego był ciągle zaangażowany w życie Zakonów Sióstr Anuncjatek. 26 lipca odprawił ostatnią Mszę św. Zmarł 27 sierpnia 1532 roku w godzinach popołudniowych, pozostawiając wszystkim swoim córkom i braciom wokół siebie przykład autentycznej świętości.

Podczas tej samej audyencji Ojciec Święty Leon XIV zezwolił na ogłoszenie **dekretu dotyczącego cuduprzypisywanego wstawiennictwu Czcigodnego Sługi Bożego Béchara Abou-Mourada** (w świeckim życiu: Selim), kapłana zakonnego Zakonu Bazylianów Najświętszego Zbawiciela obrządku melchickiego, urodzonego 19 maja 1853 r. w Zahlé (Liban) i zmarłego 22 lutego 1930 r. w Sâidā (Liban).

Wstąpił on do klasztoru św. Zbawiciela 5 września 1874 r. 19 września 1874 r. rozpoczął nowicjat w Zakonie Bazylianów Melkitów Najświętszego Zbawcy. Przyjął imię zakonne „Béchara”, co oznacza „Dobra Nowina”.

Śluby złożył 4 listopada 1876 r. 26 marca 1882 r. w kaplicy seminarium Świętego Zbawiciela został wyświęcony na diakona przez abpa. Basiliosa Hajjara, a na kapłana przez tego samego hierarchę 26 grudnia 1883 r. w kościele klasztoru Świętego Zbawiciela.

Béchara Abou-Mourad pracował jako dyrektor ds. dyscypliny, spowiednik i kierownik duchowy w seminarium swego Zakonu. Od 8 listopada 1891 r. do 4 grudnia 1922 r. pełnił funkcję misjonarza wędrownego w dystrykcie Deir al-Qamar w Górnym Libanie. Od 4 grudnia 1922 r. do 1 lutego 1927 r. pełnił funkcję proboszcza i spowiednika w katedrze w Sydonie w południowym Libanie.



Jak podkreślali wierni, ojciec Béchara zawsze modlił się z podniesionymi rękami w żarliwej postawie; można go było stale spotkać w kościele, klęczącego

przed ołtarzem, odmawiającego hymny do Matki Boskiej. Spędzał również dużo czasu na spowiadaniu i pokucie, podobnie jak proboszcz z Ars. Zmarł 22 lutego 1930 r.; jego ciało spoczywa w kościele Świętego Zbawiciela. Benedykt XVI ogłosił dekret o heroiczności jego cnót 11 grudnia 2010 r. Dekret o cudzie przypisywanym jego wstawiennictwu oznacza rychłą beatyfikację Czcigodnego Sługi Bożego.

Ponadto Ojciec Święty upoważnił Dykasterię Spraw Kanonizacyjnych do opublikowania trzech dekretów o heroiczności cnót:

– Sługi Bożego Franciszka Lombardiego, kapłana diecezjalnego, urodzonego 24 lutego 1851 r. w Terzorio (Włochy) i zmarłego 12 lutego 1922 r. w Bussana (Włochy);

– Sługi Bożego Teofana (w świeckim życiu: Michael Koodalloor), kapłana zakonnego z Zakonu Braci Mniejszych Kapucynów, urodzonego 20 lipca 1913 r. w Kottapuram (Indie) i zmarłego 4 kwietnia 1968 r. w Ponnuruni (Indie);

– Sługi Bożego Fausta Gei, wiernego świeckiego, członka Stowarzyszenia Cichych Robotników Krzyża, urodzonego 24 marca 1927 r. w Brescii (Włochy) i zmarłego tamże 28 marca 1968 r.

Za: www.vatican.va

NA SYCYLII OTWARTO WYSTAWĘ O ŚW. MAKSYMILIANIE KOLBEM

14 lutego 2026 r. w sanktuarium św. Maksymiliana Kolbego w Carini na Sycylii we Włoszech zainaugurowano i poświęcono wystawę o życiu, działalności i heroicznej ofierze polskiego męczennika.

Wystawa, składająca się z 18 paneli, została przekazana do sanktuarium w Carini przez narodowe centrum Rycerstwa Niepokalanej we Włoszech, aby była eksponowana w różnych ośrodkach MI na Sycylii i Kalabrii. Otwarcie odbyło się podczas zebrania członków Rycerstwa Niepokalanej, reprezentujących 30 grup rycerzy pochodzących z kościołów i parafii klasztornych i pozaklasztornych z zachodniej Sycylii.

W obradach wzięło udział 140 członków ruchu maryjnego. Obecni byli prezes narodowy MI Diego Torre, prezes regionalna Giovanna Inchiappa i wiceprezes Salvo La Piana oraz dwaj franciszkanie z centrum Kolbego w Carini, którzy podjęli przybyłych. Na początku spotkania dyrektor centrum fr. Guglielmo Barbasso poświęcił wystawę kolbiańską, która została doceniona i obejrzana przez wszystkich zgodnie z kolejnością paneli: od narodzin Kolbego aż po męczeństwo, poprzez wielkie osiągnięcia, a przede wszystkim założenie Rycerstwa Niepokalanej w 1917 r. w Rzymie.



W różnych wystąpieniach formacyjnych i informacyjnych wyrażenie zaznaczyła się chęć wzmocnienia zaangażowania w kontynuowanie drogi wytyczonej przez św. Maksymiliana w nowym stylu, podejmując wyzwania chwili obecnej i żyjąc duchem dziedzictwa maryjnego z odnowionym entuzjazmem. Poruszono też kwestie organizacyjne, zaś redaktor naczelny miesięcznika „Il Cavaliere dell’Immacolata” fr. Paolo Fiasconaro zachęcił obecnych do czerpania z treści czasopisma, które co miesiąc staje się miejscem formacji chrześcijańsko-maryjnej oraz narzędziem komunikacji zgodnie z naukami o. Kolbego, założyciela pisma.

Prezes narodowy i prezes regionalna nakreślili wytyczne nowego kierunku działania włoskiego MI oraz dynamicznej i żywej

rzeczywistości sycylijskiej. Ta żywotność maryjna, której świadectwem jest obecność na wyspie 1400 rycerzy (70 lokalnych siedzib, średnio po 20 osób), stanowi dowód głębokiej maryjności na Sycylii. Jest to również zasługa poprzednich asystentów regionalnych: fr. Francesco Randazzo, założyciela w latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku cytadeli Niepokalanej w dzielnicy Tre Fontane w Rzymie; fr. Tommaso Gaudio; fr. Luigi Gattuso, asystenta na przestrzeni ostatnich trzydziestu lat; fr. Savino M. Pulizzotto, obecnego ministra prowincjalnego;

świeckiego Diego Torre, prezesa narodowego Rycerstwa we Włoszech.

Na zakończenie spotkania kierownictwo lokalnych siedzib otrzymało w darze dwutomowe dzieło pt. *Sycylia dla Rycerstwa Niepokalanej* (*La Sicilia per la Milizia dell'Immacolata*), napisane przez sycylijskich franciszkanów: fr. Francesco Francaviglia i fr. Francesco Costa. Fr. Paolo Fiasconaro Za: www.ofmconv.net

BP KRYWYCKI: W ZNISZCZONYM KLASZTORZE KARMELITANKI MODLĄ SIĘ O POKÓJ

Biskup Witalij Krywycki SDB skomentował niszczycielski atak Rosji na obwód kijowski, który miał miejsce w nocy z niedzieli na niedzielę 22 lutego. W wyniku fali uderzeniowej uszkodzony został klasztor sióstr karmelitanek w Sofijiwskiej Borszczahiwce.

Ordynariusz diecezji kijowsko-żytomierskiej napisał na swoim profilu na Facebooku: „Dzisiaj [22 lutego] w Kijowie przeżyłem kolejną trudną noc w wyniku niszczycielskiego ataku rosyjskich najeźdźców. 17 osób zostało rannych, w tym czworo dzieci. Setki domów zostało

zniszczonych i uszkodzonych, w tym kościoły i inne budynki kościelne.



W obwodzie boryspolskim uszkodzona została kopuła kościoła, a w Sofijiwskiej Borszczahiwce uszkodzony został klasztor sióstr karmelitanek. Fala uderzeniowa w klasztorze wybiła okna wraz z framugami i uszkodziła wnętrza niektórych pomieszczeń.

Dobry Bóg zachował życie i zdrowie naszych sióstr. One, jak same świadczą, nie dały się nawet zastraszyć i nadal wypełniają swoją niezwykle ważną misję – modlą się za Kościół, za naszą Ojczyznę, za jej obrońców i o nadejście sprawiedliwego pokoju.

Modlą się również o nawrócenie duchowo zaślepionych rosyjskich okupantów. To trudna intencja. Ale czy jest coś, niemożliwe dla Boga?”

W niedzielę papież Leon XIV w przemówieniu po modlitwie Anioł Pański przypomniał światu, że na Ukrainie trwa już czwarty rok wojny i wezwał do natychmiastowego zawieszenia broni oraz do jedności w modlitwie za cierpiący naród ukraiński. Za: www.ekai.pl

KARMELITANKI Z ISLANDII PROSZĄ O WSPARCIE

Na rozpoczęty Wielki Post siostry karmelitanki bose z Islandii kierują do Kościoła w Polsce pokorną prośbę o wsparcie rozbudowy swojego klasztoru w Hafnarfjörður. W kraju, w którym żyje zaledwie około 15 tys. katolików, wspólnota nie jest w stanie samodzielnie udźwignąć kosztów tej inwestycji. Apel w tej sprawie publikuje na swoich stronach diecezja zamojsko-lubaczowska.

Jedyny klasztor kontemplacyjny na Islandii

Klasztor Karmelu Niepokalanej Pani Jasnogórskiej i św. Józefa w Hafnarfjörður jest jedynym klasztorom kontemplacyjnym na Islandii. Obecnie tworzy go 14 mniszek – w większości Polek – które utrzymują się z własnej pracy, przede wszystkim z malowania świec.

Wspólnota została założona w 1939 roku przez karmelitanki z Holandii. Z powodu braku funduszy zrealizowano jedynie część pierwotnego projektu budynku. W 1984 roku, na prośbę ówczesnego biskupa Reykjavíku i dzięki wsparciu Prymasa Polski kard. Józefa Glempa, misję na Islandii podjęły siostry z Elbląga.

Pilna potrzeba rozbudowy

Obecny budynek nie spełnia podstawowych wymogów życia klasztorowego. Brakuje cel, łazienek, pracowni, a nawet infirmerii. Różnice poziomów podłóg i ciasnota utrudniają funkcjonowanie siostrzom z ograniczeniami zdrowotnymi.

Siostry podjęły decyzję o dobudowie aneksu obejmującego kilka cel i łazienek. Z pracowni zrezygnowały, aby ograniczyć koszty.

W 2025 roku rozpoczęto pierwsze prace ziemne i wykonano fundamenty. Konieczna była również wymiana i poprowadzenie instalacji wodno-elektrycznej na odcinku 120 metrów, co wiązało się z dodatkowymi kosztami.



Skala potrzeb

Koszt budowy aneksu w stanie surowym wynosi około 350 000 euro. Wymiana zardzewiałego dachu na kaplicy to kolejne 50 000 euro.

Potrzebne są również środki na wykończenie wnętrza, budowę łącznika, instalacje oraz uporządkowanie terenu.

Wsparcia udzieliły m.in. Bonifatiuswerk z Niemiec oraz Kirche in Not, jednak zebrane środki wciąż są niewystarczające.

„Pierwotnie [od Kirche in Not] otrzymaliśmy odpowiedź negatywną, umotywowaną tym, że wspierają kraje ubogie. My, choć żyjemy podobno w «bogatym kraju», odczuwamy jedynie, że jest on bardzo drogi. Poza tym liczba mieszkańców Islandii to zaledwie 380 tysięcy, natomiast samych katolików jedynie 15 tysięcy. Nasz Ksiądz Biskup nie może więc wesprzeć nas inaczej jak tylko błogosławieństwem na zbiórkę. Kirche in Not ostatecznie przyznało nam wsparcie, ale to jest wciąż za mało, biorąc pod uwagę tutejsze ceny” – opisuje sytuację w liście do biskupa zamojsko-lubaczowskiego matka Agnieszka od Bogurodziny OCD, przeorysza klasztoru w Hafnarfjörður.

Głos biskupa Reykjavíku

Biskup Reykjavíku David B. Tencer udzielił siostrą błogosławieństwa na zbiórkę funduszy i wyraził wdzięczność za każdą pomoc. „Kościół katolicki na Islandii jest ubogi i nie ma możliwości wspierania ich w tym projekcie. Widzę jednak konieczność tych prac (...) Siostry spełniają ważną rolę w naszym Kościele, otaczając nas modlitwą i dając świadectwo całkowitego oddania Bogu” – powiedział.

Wielkopostna jałmużna

W swoim liście siostry proszą, aby ich klasztor został uwzględniony w wielkopostnym uczynku miłosierdzia – jałmużnie. Zapewniają o codziennej modlitwie za dobroczyńców żywych i zmarłych.

Osoby pragnące wesprzeć klasztor mogą przekazać darowiznę bezpośrednio na konto:

IBAN: IS75 0545 2600 4348 6801 6944 69

SWIFT (BIC): GLITISRE

ISLANDSBANKI, Hafnarfjörður, Iceland

„Wielki Post to czas modlitwy, postu i jałmużny. Odpowiadając na prośbę sióstr karmelitanek z Islandii, możemy włączyć się w dzieło, które służy całemu Kościołowi – także tam, gdzie jest on najmniejszy i najbardziej potrzebujący modlitewnego zaplecza” – zachęca diecezja zamojsko-lubaczowska. *Ks. Piotr Spyra*

Za: www.ekai.pl

MNISI OSTRZEŻENI PRZED MEDIAMI SPOŁECZNOŚCIOWYMI. WYMOWNY LIST PRZEŁOŻONEGO

Mocny list przełożonego generalnego Kongregacji Kamedułów Zakonu Benedyktynów wywołał poruszenie we Włoszech. Matteo Ferrari skierował do opatów i mistrzów nowicjatu trzystronicowe pismo, w którym ostrzega przed zagrożeniami duchowymi wynikającymi z niekontrolowanego korzystania z mediów cyfrowych. O sprawie informowały włoskie media na początku Wielkiego Postu.

W liście, który opublikował również w mediach społecznościowych, Ferrari podkreśla, że smartfony, media społecznościowe, filmy online czy komunikatory stanowią poważne wyzwanie dla życia monastycznego. Jak zaznacza,

konieczna jest „głęboka i odważna refleksja”, szczególnie w odniesieniu do osób przygotowujących się do życia zakonnego. Jego zdaniem zakony powinny tym bardziej podjąć ten temat, skoro jest on szeroko dyskutowany w świecie świeckim.



Przełożony zwraca uwagę na realne niebezpieczeństwa dla życia duchowego. Jak zauważa, jeśli cela zakonna zacznie pełnić funkcję przestrzeni rozrywki czy

prywatnej sali kinowej, rodzi się pytanie o konsekwencje dla powołania i wewnętrznej drogi mnicha. Ostrzega również przed możliwością uzależnienia, które może doprowadzić do sytuacji, w której zakonnik stanie się bardziej znawcą filmów niż człowiekiem skupionym na poszukiwaniu Boga.

Matteo Ferrari wyraźnie odnosi się również do platform streamingowych i mediów społecznościowych, takich jak Netflix, Instagram czy TikTok. Jego zdaniem zostały one zaprojektowane tak, by przyciągać uwagę użytkowników i mogą negatywnie wpływać na życie duchowe. Jako alternatywę proponuje okazjonalne, wspólne seanse filmowe w klasztorze oraz otwarte omawianie tych zagrożeń w trakcie formacji nowicjuszy.

Za: www.deon.pl

KARTKA Z HISTORII: SPOTKANIE JANA PAWŁA II Z BRATEM ZENO ŻEBROWSKIM OFMConv

23 lutego 1981 roku, Jan Paweł II odbył pielgrzymkę do Japonii, podczas której doszło do historycznego spotkania dwóch wielkich rodaków: Papieża z legendarnym franciszkaninem. To cichy bohater odległych już czasów, któremu sam cesarz Hirohito, łamiąc zasady dworskiej etykiety, złożył głęboki pokłon i podziękowanie.

Brat Zenon Żebrowski, to postać, którą dzisiaj wspominamy. W 1930 roku wraz z ojcem Maksymilianem Kolbe i innymi braćmi przybyli do Nagasaki, była to podróż w nieznane. Tam w wielkim trudzie zaczęli tworzyć „Ogród Niepokalanej”, który z czasem stał się duchową oazą ciszy i spokoju, aż do momentu nadejścia burzy, która nieoczekiwanie przyszła 9 sierpnia 1945 roku, przysłaniając wielkim wybuchem atomowym słońce Nagasaki.



Potężna fala uderzyła także w klasztor Niepokalanej, który znajdował się zaledwie kilka kilometrów od epicentrum wybuchu, wyrwując drzwi i okna z klasztornych murów. Posługiwali w nim

polscy franciszkanie a wśród nich brat Zenon, któremu na szczęście nic się nie stało.

Zakonnik nie zważając na niebezpieczeństwo i niewidzialną śmierć w postaci choroby popromiennej nie szukał schronienia, ruszył prosto w epicentrum ludzkiego cierpienia. Przemierzał zniszczone miasto, wyciągając spod gruzów i ruin zburzonych domów osierocone japońskie dzieci, które straciły wszystko. To on wraz z innymi braćmi ratował je, karmił, opatrywał ich rany, niosąc często na własnych plecach, dawał schronienie w murach klasztoru Niepokalanej.

Ten skromny niepozorny człowiek, ubrany w zniszczony habit, szybko stał się żywą legendą, ratunkiem dla tych najbardziej bezbronych i zapomnianych. Zakładał sierocińce, był opiekunem "Miasta Mrówek", tokijskich slumsów, w których żyli najbardziej niebezpieczni zbieracze odpadów, szmat i złomu. Pracował z nimi i

walczył o ich godność. Sam cesarz odznaczył go Orderem Świętego Skarbu a Japończycy za jego życia w podziękowaniu z wdzięcznością wystawili mu pomnik.

W lutym 1981 roku podczas pielgrzymki Jana Pawła II do Japonii, wśród wiwatującego tłumu, czekał na Papieża też i on, schowany, drobny staruszek z długą siwą brodą, ubrany w wysłużony franciszkański habit, człowiek-legenda, Brat Zenon Żebrowski!

Kiedy Papież zbliżył się do niego, oczy jego promieniowały wzruszeniem i wielką radością. Jan Paweł II, widząc przed sobą, „żywą relikwię polskiej misji”, podszedł i z niezwykłą czułością, wypowiedział słowa pełne uznania, poczym pocałował go w czoło a On nie mogąc już mówić odpowiedział jedynie łzami. Spotkanie to przeszło do historii i zapisało się jako symbol polskiego ducha, które nie zna granic. Za: www.jpl2doc.pl

Zapowiedzi Wydarzeń

„ŚWIATŁO W CIEMNOŚCI”, CZYLI WIELKI POST NA JASNEJ GÓRZE

O tym, że Wielki Post może stać się w ludzkim życiu, które zgubiło kierunek, wyjątkową przestrzenią odnalezienia „światła w ciemności” przekonuje rzecznik Jasnej Góry. O. Michał Bortnik zwraca uwagę, że żyjąc w grzechu, jesteśmy zagubieni i zdezorientowani, jakby „to Bóg się nam zgubił”. – Wielki Post jest okazją, by się zorientować w naszej sytuacji – uświadomić sobie, że Bóg zawsze jest obecny, podczas gdy to my się gubimy. On jest w każdych okolicznościach z nami, jest po naszej stronie – mówi zakonnik i zachęca, by w czasie Wielkiego Postu pozwolić Jezusowi otworzyć nasze oczy poprzez żal za grzechy i post, pamiętając, że ten ostatni nie jest celem samym w sobie, celem postu jest zjednoczenie z Jezusem. Dziś Środa Popielcowa rozpoczyna w Kościele okres Wielkiego Postu.

Na Jasnej Górze obrzęd posypywania głów popiołem odbywa się podczas każdej Mszy św. Odprawiona zostanie także pierwsza w tym Wielkim Poście droga krzyżowa – o godz. 17.45 w Kaplicy Matki Bożej.

O. Bortnik wskazując na obrzęd posypywania głów popiołem w czasie Liturgii Środy Popielcowej jako zewnętrzny znak pokuty, podkreśla, że to wymowne potwierdzenie naszego „umierania dla siebie, zapierania się siebie, umniejszania siebie, aby to Chrystus mógł wzrastać w naszym życiu”. Jak przypomina zakonnik to naśladowanie Jezusa, który poświęcił swoją chwałę dla naszego dobra. Przywołując wielkich pokutników Starego Testamentu, którzy jak nikt inny poznali „smak popiołu”: Hioba, Daniela, Judytę czy Eterę, grzeszników Niniwy, podkreśla, że

post nie jest celem samym w sobie, ale jest nim zjednoczenie z Chrystusem. – Ta dyscyplina i wyrzeczenie służą pokucie, aby wszystko w nas było oddane i poświęcone Panu. Niech wszystko, co jest przeciwne Panu, zostanie zmyte, spadnie na ziemię i umrze (J 12,24), abyśmy mogli przynieść obfity owoc – zachęca zakonnik i przypomina, że Bóg obiecał, że w naszym żalu za grzechy i poście „światło wszędzie jak zorza” (Iz 58,8) i „światło wszędzie” dla nas „w ciemności” (Iz 58,10).



Wśród wielkopostnych praktyk, które proponuje Kościół najbardziej znanymi są droga krzyżowa i gorzkie żale. Na Jasnej Górze w piątki Wielkiego Postu nabożeństwo drogi krzyżowej będzie odprawiane o godz. 17.45 w Kaplicy Matki Bożej i o godz. 20.00 w Kaplicy św. Józefa. Gorzkie żale z kazaniem pasyjnym – w każdą niedzielę o godz. 16.15 w Bazylice. Dodatkowa Msza św. w piątki Wielkiego Postu tradycyjnie będzie celebrowana o godz. 9.00. przy ołtarzu Krzyża w nawie bocznej Kaplicy Matki Bożej. Rzeźba Chrystusa Ukrzyżowanego pochodzi z XV w. To jeden z najcenniejszych zabytków Jasnej Góry. Krucyfiks od wieków uznawany jest za słynący łaskami.

O. Melchior Królik, przypomina o zatwierdzonym cudzie, który był jednocześnie cudem zgłoszonym do beatyfikacji

kapucyna, założyciela licznych zgromadzeń żeńskich bezhabitowych, o. Honorata Koźmińskiego. Ten cud wymodlony został właśnie na stopniu przy ołtarzu Jezusa Ukrzyżowanego. Jedną z sióstr ze zgromadzenia założonego przez Honorata poważnie zachorowała, rozpoznano nowotwór. S. Dominikę Józefę przywieziono do Częstochowy. W 7. dniu nowenny do o. Honorata, 2 lipca 1926 r. zakonnica poprosiła jedną z pielęgniarek, by zaprowadziła ją do Kaplicy Matki Bożej, gdzie chora usiadła na stopniach przy krzyżu. Podczas sprawowanej Eucharystii, w momencie przeistoczenia, spostrzegła, że nie może siedzieć tyłem do ołtarza – poderwała się i uklękła. Po Mszy wstała i przeszła wokół ołtarza Matki Bożej. Zaświadczenia lekarskie pokazywały, że wcześniej w jamie brzusznej s. Dominiki narządy były zniszczone przez nowotwór. Dzięki tym potwierdzeniom zatwierdzono cud uzdrowienia.

„Polacy bardzo kochają nabożeństwo drogi krzyżowej” można powiedzieć i dziś za paulinem o. Euzebiuszem Rejmanem, inicjatorem powstania monumentalnej Golgoty okalającej fortyfikację Jasnej Góry. Jasnogórskie Via Crucis, jak ta na wałach czy autorstwa Jerzego Dudy Gracza, oprócz wymiaru duchowego, są też wyjątkowymi dziełami polskiej sztuki religijnej. Wraz z rozpoczęciem Wielkiego Postu jasnogórscy przewodnicy zapraszają pielgrzymów do poznania jasnogórskich Via Crucis. Na szlaku znajduje się oprócz okazałej Golgoty na wałach, jej miniatura w Kaplicy św. Jana Pawła II. Najstarsza Via Crucis znajduje się w Kaplicy Matki Bożej i pochodzi z XVIII w. W pierwszy piątek Wielkiego Postu, 20 lutego, po raz 10. przeżywać będziemy Dzień Modlitwy i Solidarności z Osobami Skrzywdzonymi. W czwartek, 19 lutego, Apel Jasnogórski, który poprowadzi ks.

Łukasz Niepsuj zainauguruje modlitwę za wszystkich skrzywdzonych.

Kościół akcentuje w czasie przygotowania do Świąt Paschalnych ważne filary życia duchowego jak post, modlitwa, jałmużna. Jak wyjaśnia kustosz Jasnej Góry o. Waldemar Pastusiak, modlitwa, uczynki miłosierdzia i post to najbardziej podstawowa przestrzeń, w której Jezus chce działać w naszym życiu. Zachęca do większej troski o drugiego człowieka, nie tylko w wymiarze materialnym, ale też duchowym, może szczególnie troski o tego człowieka, który na co dzień jest dla nas nieraz „trudnym bliźnim”. – Niech Wielki Post będzie też czasem naszego powrotu do człowieczeństwa – mówi zakonnik. W dziełach miłosierdzia zdaniem paulina potrzeba uważności, by właśnie dostrzegać tych, którzy niejako skryli się w cieniu ubóstwa, niedostatku, bo często ci, „którzy pomocy najbardziej potrzebują, są niewidoczni”.

– Staramy się te środki ofiarowane przez pielgrzymów mądrze rozdysponować wśród osób, które potrzebują pomocy, czując się odpowiedzialni za każdy grosz, który dają pielgrzymi. Wspieramy potrzebujących czy to w Libanie, w Syrii, w Ukrainie, w Ziemi Świętej czy Sri Lance i Nigerii – informuje kustosz.

Na Jasnej Górze tę pomoc można nieść przez Jasnogórski Punkt Charytatywny, którym opiekuje się paulin o. Zygmunt Bola. Będzie też wielkopostna skarbona. Wielkopostna jałmużna trafi na pomoc misjom paulińskim w Afryce i paulińskim parafiom w Ukrainie. *Mirosława Szymuś*
Za: www.jasnagora.pl

WIELKI POST W POLSKIEJ JERUZOLIMIE

Środa Popielcowa rozpoczyna w Kościele Katolickim czas Wielkiego Postu, w którym podejmujemy praktyki modlitewne i pokutne. Jest to czas intensywnego słuchania Słowa Bożego, modlitwy, postu i świadczenia jałmużny. Wszystko po to, by serce wróciło do siebie, do Ojca.

Ojciec Święty Leon XIV w orędziu na ten czas przypomina, że *nawrócenie zaczyna się, gdy pozwalamy, aby dotarło do nas Słowo Boże, i przyjmujemy je z uległością ducha*. Papież zachęca, by stworzyć odpowiednią przestrzeń, w której święte słowa będą mogły wybrzmieć w naszych sercach.

– Najdrożsi, prosimy o taką łaskę Wielkiego Postu, która sprawi, że nasze ucho będzie bardziej uważne na Boga i na tych, którzy są ostatnimi. Prosimy o moc

postu, która dotknie również języka, aby zmniejszyła się liczba słów, które ranią, a powiększyła się przestrzeń dla głosu drugiego człowieka – napisał Leon XIV.

Tradycyjnie w naszym sanktuarium Wielki Post to wyjątkowy czas modlitwy, pokuty i nawrócenia. Sprzyjają temu nabożeństwa pasyjne, które tutaj są szczególnie hojnie celebrowane:

Codzienny różaniec przed cudownym obrazem Matki Bożej Kalwaryjskiej o godz. 16.30.

Codziennie po wieczornej mszy św. o godz. 17.00 odbywa się nabożeństwo Drogi Krzyżowej (z wyjątkiem niedziel). W czwartki w Piwnicy Domu Kajfasza o godz. 6.30 msza św. i Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym.



W piątki w kościele III Upadku Pana Jezusa o godz. 6.30 msza św. i Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym. W niedziele Gorzkie Żale w bazylice po mszy św. o godz. 11.00.

Rekolekcje wielkopostne w naszej bazylice rozpoczną się w poniedziałek (23.02.) i trwać będą do środy (25.02.) – nauki rekolekcyjne głoszone będą podczas Mszy Świętych sprawowanych o godz. 9.00, 12.00 i 17.00. Rekolekcje poprowadzi Ks. Fabio Loutfi, pierwszy kapłan Maronicki w Polsce. Kościół maronicki jest Kościołem Katolickim obrządku wschodniego, uznającym w pełni autorytet papieża. Jego przedstawiciele, jak podaje Maronicka Fundacja Misyjna, to katolicy obrządku zachodnio-syryjskiego, zamieszkujący Liban, Syrię, Palestynę, Egipt i Cypr, a także szeroko pojętą diasporę.

W sanktuarium trwa całodzienna spowiedź:
– od poniedziałku do soboty 6.00 – 17.30
– w niedziele 6.00 – 19.30.

Przez cały okres Wielkiego Postu cudowny obraz Matki Bożej Kalwaryjskiej pozostanie wystawiony do kultu bez ozdobnej szaty wotywniej zwanej sukienką. Kontemplujemy w tym obrazie Matkę Miłosierdzia, czule przytulającą do siebie Dzieciątka. Pozostaje Ona dla nas ikoną

miłosierdzia Ojca, którego oblicze jest dobre i zatroskane o każdego człowieka.

Na środku bazyliki możemy uczcić krzyż, znak męki i zwycięstwa Chrystusa nad grzechem. Ten wyjątkowy krzyż jest używany podczas kalwaryjskiego Misterium w Wielki Piątek.

Przeżywamy Rok Świętego Franciszka. Ojciec Święty Leon XIV ogłosił ten wyjątkowy jubileusz z okazji przypadającej w 2026 r. 800 rocznicy śmierci Biedaczyny z Asyżu. *Łaska tego szczególnego czasu rozciąga się na wszystkich wiernych, którzy – z sercem wolnym od przywiązania do grzechu – nawiedzą w formie pielgrzymki jakikolwiek kościół klasztorny franciszkanów lub miejsce kultu poświęcone św. Franciszkowi w dowolnej części świata.* W kalwaryjskiej bazylice możemy zatem zyskać odpust zupełny.

“Znajdujesz się poza rajem, towarzyszu wygnania Adama, naszego praojca. Ale teraz bramy się otwierają. Wróć tam, skąd wyszedłeś” – św. Grzegorz z Nyssy.
Za: www.kalwaria.eu

WIELKI POST Z REDEMPTORYSTAMI

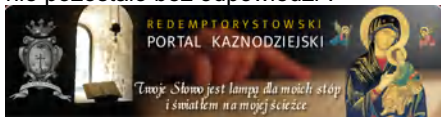
Papież Leon XIV w orędziu na Wielki Post 2026 podkreśla, że „szlak wielkopostny staje się sposobną okazją, by nadstawić ucha na głos Pana i ponowić decyzję pójścia za Chrystusem”. Odpowiadając na to papieskie wezwanie, redemptoryści zapraszają do codziennego słuchania, czytania i rozważania Słowa Bożego, publikowanego na portalu kaznodziej-skim www.slowo.redemptor.pl. Komentarze te wpisują się w realizację programu duszpasterskiego „Uczniowie-misjonarze” i są duchową ofertą dla każdej osoby pragnącej owocnie przejść szlak wielkopostnej odnowy.

Redemptoryści zapraszają czytelników do poruszenia swoich serc i otwarcia się na Bożą łaskę zgodnie z przekonaniem zawartym w papieskim orędziu: „Każda droga nawrócenia zaczyna się, gdy pozwalamy, aby dotarło do nas Słowo Boże i przyjmujemy je z uległością ducha. Istnieje zatem związek między darem Słowa Bożego, przestrzenią gościnności, jaką mu oferujemy i przemianą, jaką ono dokonuje”.

W jednym z rozważań opublikowanych na portalu czytamy: „Wielki Post nie jest jedynie czasem wyboru. Jest czasem nawrócenia, powrotu do Boga i uczenia się życia od nowa. Czy pozwalam, by Bóg

mnie prowadził, czy wolę trzymać wszystko w swoich rękach?”.

W proponowanych rozważaniach ważną rolę odgrywa zachęta do poszukiwania odpowiedzi na natchnienia Ducha Świętego i odnoszenia ich do konkretnych sytuacji życiowych. Taką drogę wskazuje papież Leon XIV: „Dlatego słuchanie Słowa w liturgii wychowuje nas do bardziej prawdziwego słuchania rzeczywistości: pośród wielu głosów, które przewijają się przez nasze życie osobiste i społeczne, Pismo Święte uzdalnia nas do rozpoznania tego wołania, które wznosi się z cierpienia i niesprawiedliwości, aby nie pozostało bez odpowiedzi”.



Stąd ważne jest, aby rozważanie Słowa Bożego – czy to osobiście, czy razem w rodzinie lub we wspólnocie – pobudzało do konkretnego zaangażowania się na rzecz wzmocnienia życia duchowego, braterstwa, sprawiedliwości i troski o bliźnich. W ten sposób szlak wielkopostny staje się drogą nawrócenia, „która zaczyna się od łaski, umacnia w sakramentach i owocuje w codziennym życiu”.

Po rozważaniach na poszczególne dni Wielkiego Postu podane są także odnośniki do archiwum kazań z poprzednich lat, znajdujących się na portalu kaznodziejskim. Oprócz korzystania z propozycji internetowych redemptoryści zachęcają również czytelników do bezpośredniego udziału w misjach i rekolekcjach w poszczególnych parafiach, które są jedną z form kształtowania postawy uczniów-misjonarzy we wspólnocie Kościoła.

o. Sylwester Cabala CSsR

REKOLEKCJE RADIOWE W WIELKIM POŚCIE

Wezwałem Cię po imieniu (Iz 43,1) – to tytuł wielkopostnych rekolekcji radiowych w życiu codziennym wg. metody św. Ignacego. Propozycja jest dla wszystkich, którzy w Wielkim Poście chcą zatrzymać się, wsłuchać w

Słowo Boże i na nowo odkryć osobistą relację z Bogiem. Tegoroczna edycja będzie już 19. odsłoną rekolekcji, a 15. realizowaną we współpracy z Radio Warszawa.

Rekolekcje odbędą się w dniach 22 lutego – 22 marca 2026 r.

Emisja w Radiu Warszawa

- Konferencje niedzielne: godz. 19.20
- Wprowadzenia do medytacji: o emisje premierowe: od niedzieli do czwartku o godz. 19.40, o emisje powtórkowe: od niedzieli do czwartku o godz. 23.07.

Rekolekcje dostępne dla każdego. Organizatorami są: Wspólnota Życia Chrześcijańskiego, Radio Warszawa oraz Jezuici. Propozycja oparta jest na metodzie ćwiczeń duchowych św. Ignacy Loyola, ale nie wymaga wcześniejszego doświadczenia w ignacjańskiej modlitwie.

Rekolekcje adresowane są do osób, które:

- odczuwają w swoim życiu niedosyt sensu, porządku lub prawdy,
- pragną uporządkować codzienność w świetle wiary,
- chcą pogłębić więź z Bogiem i na nowo odkryć radość wiary,
- szukają odpowiedzi na pytanie, dokąd – tu i teraz – prowadzi je Duch Święty,
- brały już udział w rekolekcjach ignacjańskich, ale nie mogą wyjechać do domu rekolekcyjnego.

Na czym polegają rekolekcje radiowe? Udział w rekolekcjach obejmuje:

- codzienną medytację Słowa Bożego (od poniedziałku do soboty), trwającą 30–45 minut; wraz z przygotowaniem i refleksją zajmuje ona co najmniej godzinę dziennie przez cztery tygodnie,
- wysłuchanie niedzielnych konferencji, które pogłębiają treści rekolekcyjne,
- cotygodniowe rozmowy z osobą towarzyszącą (łącznie cztery spotkania), pomagające rozeznaczyć, w jaki sposób Bóg działa w czasie rekolekcji i w całym życiu. Rozmowy mogą odbywać się stacjonarnie lub zdalnie (telefonicznie albo przez komunikatory internetowe), trwają ok. 20 minut i dotyczą doświadczeń z modlitwy.

Osobami towarzyszącymi są głównie świeccy – członkowie lub współpracownicy Wspólnoty Życia Chrześcijańskiego.

Zapisy i formy udziału

Aby korzystać z rozmów z osobą towarzyszącą, należy zgłosić udział poprzez formularz:

<https://forms.gle/DLPuhrWqU7ehRwbb7>
W przypadku braku możliwości zapisu online można pobrać formularz w wersji PDF lub WORD, wypełnić go, zeskanować i wysłać e-mailem. Kontakt: rekolekcjeradiowe@wzch.org.pl



Zgłoszenia przyjmowane będą od 4 do 17 lutego 2026 r.

Istnieje także możliwość uczestnictwa bez rozmów towarzyszących – poprzez samodzielne odprawianie medytacji i słuchanie konferencji. W takim przypadku nie trzeba się zapisywać. Rozpoczęcie i zakończenie rekolekcji

- Inauguracja: I Niedziela Wielkiego Postu – 22 lutego 2026 r., Msza św. w dolnym kościele sanktuarium św. Andrzeja Boboli w Warszawie (ul. Rakowiecka 61) o godz. 16.00.
- Zakończenie: 22 marca 2026 r., Msza św. w tym samym miejscu i o tej samej godzinie.

Spotkania z osobami towarzyszącymi

Stacjonarne spotkania odbywać się będą w Auli Wielkiej Collegium Bobolanum (ul. Rakowiecka 61) w czwartki, w godz. 17.00–20.00: 26 lutego, 5 marca, 12 marca i 19 marca. Osoby towarzyszące skontaktują się z uczestnikami w celu ustalenia szczegółów spotkań. Dodatkowo wszystkie materiały rekolekcyjne – w formie tekstowej i dźwiękowej – będą publikowane po emisji na stronie: www.wzch.org.pl/radiowe

Za: www.jezuici.pl

Witryna Tygodnia

NOWA ODSŁONA PORTALU WWW.CHRYSTUSOWCY.PL

Drodzy Współbracia oraz Przyjaciele Towarzystwa Chrystusowego w świecie, w którym słowo krąży szybciej niż kiedykolwiek, a informacja bywa zarazem

narzędziem budowania i źródłem zamętu, komunikacja na wysokim poziomie staje się nie dodatkiem, lecz elementarną częścią naszej odpowiedzialności

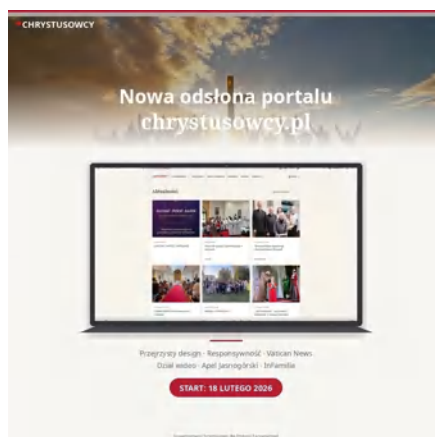
duszpasterskiej. Kościół od dawna przypomina, że środki przekazu – użyte roztropnie – mogą służyć prawdzie, jedności i głoszeniu Ewangelii (por. nauczanie

Soboru Watykańskiego II oraz kolejne dokumenty i orędzia o komunikacji). To nie jest „marketing”, lecz troska o to, by człowiek mógł dotrzeć do rzetelnej informacji, a świadectwo Kościoła było czytelne, godne i spójne. Z radością informuję, że 18 lutego uruchamiamy nową wersję strony internetowej Towarzystwa Chrystusowego. Nowa odsłona została przygotowana z myślą o szerokim gronie odbiorców: wiernych, Polonii, osób poszukujących, mediów oraz tych, którzy chcą lepiej poznać nasze dzieło i charyzmat. Serwis zaprojektowano w oparciu o jasny, przejrzysty układ oraz nowe możliwości technologiczne, tak aby korzystanie z treści było proste i intuicyjne.

Najważniejsze elementy nowej strony:

- Przejrzysty design i łatwa nawigacja – porządek treści i szybki dostęp do najważniejszych działów.
- Pełna responsywność – poprawne działanie na smartfonach i tabletach, niezależnie od miejsca.
- Bezpieczne i stabilne serwery – większa niezawodność oraz właściwy poziom ochrony danych.
- Osobny dział wideo – miejsce na materiały filmowe związane z życiem i działalnością Towarzystwa.
- Codziennie o 21.00 – za zgodą Kustosa Bazyliki Jasnogórskiej, o.

Waldemara Pastusiaka publikowana będzie transmisja Apelu Jasnogórskiego.



- Aktualności z Vatican News – na stronie będą dostępne także najnowsze informacje z serwisu Vatican News, dzięki uprzejmości i współpracy z tym największym medium Kościoła katolickiego i życzliwości dyrektora polskiej sekcji Vatican News, ks. dr. Pawła Rytel-Adrianika. To ważne wsparcie, które pomaga nam podawać wiarygodne wiadomości z życia Kościoła powszechnego.

Zachęcam do korzystania z nowej strony i do współtworzenia jej poprzez

przesyłanie materiałów oraz informacji z Waszych placówek. W celu tworzenia nowej przestrzeni wymiany informacji Ksiądz General powołał korespondentów z każdej prowincji, aby na bieżąco przekazywali najnowsze wiadomości i materiały. To rozwiązanie ma nam pomóc w zachowaniu rytmu informacji, większej spójności przekazu i lepszej obecności naszego dzieła w przestrzeni publicznej.

Na koniec składam serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy wzięli udział w tworzeniu portalu chrystusowcy.pl:

- Przełożonemu Generalnemu – za wyrażenie zgody na podjęcie działań i życiwe wsparcie całego procesu;
- firmie Merix – za profesjonalne przygotowanie i wdrożenie strony;
- całemu zespołowi zaangażowanemu w tworzenie serwisu: p. Marcinowi Mądreemu (mojemu Zastępcy z Biura Prasowego), ks. Łukaszowi Wacławowi (Sekretarzowi Generalnemu) oraz s. Emilii Skornii, ks. Marcinowi Stefanikowi, ks. Mariuszowi Sokołowskiemu, ks. Zbigniewowi Reguckiemu oraz p. Wojciechowi Walsiakowi i p. Tomaszowi Kaźmierczakowi. Z braterskim pozdrowieniem

ks. dr Marek Grygiel SChr

Rzecznik Towarzystwa Chrystusowego

Za: www.chrystusowcy.pl

Świat jest Boski



Współczesny widok klasztoru franciszkanów w Nagasaki - Japonia

Odeszli do Pana

ŚP. KS. JÓZEF MROCZEK COr (1937-2026)

18 lutego 2026 roku odszedł od nas w wieku 88 lat, w 63 roku kapłaństwa ks. Józef Mroczek COr z Kongregacji Oratorium św. Filipa Neri w Radomiu.

Pogrzeb odbył się w poniedziałek 23 lutego 2026 roku w kościele Matki Bożej Królowej Świata w Radomiu. Pochowany został w grobowcu Filipinów na mentarzu przy ul. Limanowskiego w Radomiu.

Ks. Józef Mroczek urodził się 8 grudnia 1937 roku w Mroczkach k. Kałuszyna, w 1958 roku wstąpił do Kongregacji Oratorium św. Filipa Neri w Gostyniu, ukończył Seminarium Duchowne w Tarnowie w 1963 roku, otrzymując święcenia kapłańskie 29 czerwca 1963 roku z posługi ks. bpa Jerzego Ablewicza.



Pracę duszpasterską prowadził w Gostyniu, Tomaszowie Mazowieckim a następnie w Radomiu, będąc jednym z założycieli Kongregacji Radomskiej w 1972 roku. W Kongregacji pełnił przez jedną kadencję funkcję przełożonego oraz budowniczego kościoła. W 1981 roku został mianowany przez ks. bpa Edwarda Materskiego pierwszym proboszczem nowoutworzonej parafii Matki Bożej Królowej Świata w Radomiu. W pracy duszpasterskiej zajmował się przede wszystkim kaznodziejstwem, katechazą parafialną i szkolną (m.in. w Liceum Medycznym, VI LO). Pełnił również funkcję diecezjalnego egzorcysty. Od kilku lat zmagał się z ciężką chorobą (alzheimer).

Wieczny odpoczynek racz mu dać Panie!

Za: www.filipini.pl

ŚP. KS. RYSZARD CWYNAR CSMA (1938-2026)

Śp. ks. Ryszard Cwynar zmarł 16 lutego 2026 roku w Wojskowym Szpitalu Klinicznym w Krakowie. Dnia 20 stycznia br. ukończył 88 lat, w tym jako zakonnik 66 lat (I profesja – 12.09.1959 r.) i jako kapłan 55 lat (wyświęcony – 14.06.1970 r.).

Pochodził z Chmielnika Rzeszowskiego z wielodzietnej rodziny (4 braci i 1 siostra). Po ukończeniu Szkoły Zawodowej w specjalności sztukator w Jarosławiu i pierwszej klasy LO w Rzeszowie, w 1957 roku zgłosił się do prowadzonego przez Zgromadzenie Świętego Michała Archaniola w Miejscu Piastowym Niższego Seminarium Duchownego. W 1958 roku (01.09.) został skierowany do nowicjatu w Pawlikowicach. Studia filozoficzno-teologiczne ukończył w Instytucie Teologicznym Księża Misjonarzy w Krakowie, gdzie przyjął święcenia kapłańskie z rąk ks. bpa Albina Małysiaka CM.

W Zgromadzeniu spełniał następujące obowiązki: Wychowawca w Zakładzie Wychowawczym Caritas w Strudze – 1961-1964 i 1970-1977; prefekt kleryków w Wyższym Seminarium Duchownym w

Krakowie – 1977-1979; ojciec duchowny w zakonnym WSD – 1979-1989; kapelan sióstr michalitek w Miejscu Piastowym – 1989-1993, a w latach 1991-1993 ojciec duchowny i archiwista w domu macierzystym michalitów.



Ze względu na stan zdrowia, w 1993 r. został przeniesiony do domu zakonnego w Krakowie, gdzie przebywał do śmierci. Jako ceniony spowiednik posługiwał głównie siostronom zakonnym: Duszy Chrystusowej, Wizytom, Córkom Bożej Miłości, Michalitkom, Józefitkom, Matki Bożej

Miłosierdzia. Przez pewien czas był spowiednikiem kleryków Wyższym Seminarium Duchownym Archidiecezji Krakowskiej i WSD Ojców Pijarów (1979-1986), a także michalickich nowicjuszy w Pawlikowicach (1984-1989). Udzielał się również jako rekolekcjonista, głównie w zgromadzeniach żeńskich.

Był człowiekiem głęboko uduchowionym, łagodnym, wrażliwym, empatycznym. Cieszył się darem powołania do życia zakonnego, do realizacji charyzmatu michalickiego. Pomimo ustawicznych problemów zdrowotnych, zawsze gotowy służyć bliźnim i pomagać im w pogłębianiu miłości do Jezusa. Odszedł wzorowy kapłan, zakonnik, człowiek.

Pogrzeb śp. ks. Ryszarda Cwynara odbył się w piątek, 20 lutego, w parafii p.w. św. Michała Archaniola w Pawlikowicach.

Niech Pan przyjmie go do swojej chwały.

Za: www.michalici.pl

ŻYCIE ZAKONNE

SERWIS INFORMACYJNY KONFERENCJI WYŻSZYCH PRZEŁOŻONYCH ZAKONÓW MĘSKICH W POLSCE